P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ, SOBOTA, 17-go CZERWCA 1939 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 165

Spisek wojskowy w Rzeszy

W Prusach Wschodnich aresztowano 50 oficerów. — Dalsze aresztowania w Gdańsku.-Przed wizytą Goebbelsa

W niedzielę zawinąć ma do Gdańska eskadra floty niemieckiej

Warszawa, 16 czerwca.

Jutro rozpoczyna się w Gdańsku nowa seria manifestacyj hitlerowskich, po dopiero co zakończonej serii zeszłotygodniowej, w czasie której przebywało w Gdańsku ok. 40.000 członków S. A. z Prus Wschodnich.

Obecnie fala ta odpłynęła, natomiast przybywać zaczynają innego rodzaju „turyści", a mianowicie ci, którzy wezmą udział w rozpoczynającej się jutro „Kultur-Woche". W uroczystościach „Tygodnia kultury"

weźmie udział minister dr. Goebbels, który przybywa do Gdańska jutro i otwo rzy uroczystości „Kultur-Woche". 2

Na przygotowanie pobytu dr. Goebbelsa przybyły oddziały policji i S. S. przeprowadziły gruntowne „porządki" w Gdańsku, aresztując 150 osób spośród opozycji i osadzając je w obozie koncentracyjnym w Grenzdorff, na pograniczu Prus Wschodnich.

Według wiadomości, jakie otrzymano w Warszawie z Berlina, dziś wieczorem, wbrew poprzednim zapowiedziom, dr. Goebbels ma w Gdańsku nie przemawiać, a to z uwagi na trudność zajęcia zdecydowanego stanowiska w przemówieniu wobec skomplikowanej sytuacji międzynarodowej i znanego stanowiska Polski.

Wśród manifestacyj z okazji „Kultur-Woche" ma na pierwszy plan wybić się wizyta eskadry floty niemieckiej w Gdańsku z krążownikiem „Königsberg" na czele. — Krążownik „Königsberg" stoi obecnie w porcie Kłajpedy i ma uroczyście wjechać do Gdańska w ciągu przyszłego tygodnia.

W warszawskich kołach miarodajnych przypominają,

IŻ KAŻDY STATEK WOJENNY, Z WYJĄTKIEM STATKÓW POLSKICH, WPŁYWAJĄCY DO GDAŃSKA, MA OBOWIĄZEK UPRZEDNIEGO ZAWIADOMIENIA O TYM WŁADZ POLSKICH.

Termin takiego zawiadomienia nie jest przepisany. Dotychczas w Warszawie o wizycie „Königsberg" i torpedowców niemieckich w Gdańsku jeszcze zawiadomienia nie otrzymano.

Koła berlińskie przywiązują dużą wagę do wizyty Goebbelsa w Gdańsku, bowiem ministerstwo propagandy Rzeszy na niedzielę urządza równocześnie wycieczkę korespondentów wielkich agencyj i pism zagranicznych, rezydujących w Berlinie.

Początkowo na wycieczkę tę zaproszono również wybitnych korespondentów pism polskich, ale w ostatniej chwili zakomunikowano im, że dla nich właśnie zabrakło miejsc w samolocie, który oddano do dyspozycji dziennikarzy zagranicznych, aby mogli udać się do Gdańska.

Oczywiście, takie postawienie sprawy jest jedynie wybiegiem, gdyż ministerstwo propagandy widocznie uznało, że obecność dziennikarzy polskich na takiej wycieczce w Gdańsku, mogłaby być dla propagandy niemieckiej wysoce niewygodna.

Niemniej przeto, wobec tego, że kilku dziennikarzy polskich zostało zaproszonych i jedynie nie było dla nich miejsc w samolocie, udają się oni do Gdańska na niedzielę pociągiem i wezmą udział w wycieczce, urządzonej przez ministerstwo propagandy.

Gestapo przeprowadza „czystkę" w wojsku

Gdańsk, 16 czerwca.

Do Gdańska nadeszły wiadomości z Królewca, że między ostatnio aresztowanymi na terenie Prus Wschodnich ZOSTAŁO RÓWNIEŻ ARESZTOWANYCH PONAD 50 OFICERÓW Z RÓŻNYCH ODDZIAŁÓW WOJSKOWYCH, STACJONUJĄCYCH W PRUSACH WSCHODNICH.—Władze wojskowe otrzymały obszerny materiał, dostarczony przez Gestapo, uzasadniający zarządzenie aresztowań. Oficerowie ci mieli należeć do organizacji spiskowej.

Na żądanie Gestapo z Królewca zostało W GDANSKU ARESZTOWANYCH 17 OSÓB, które zostały natychmiast odstawione do Królewca. Aresztowani mają być zamieszani w spisek, organizowany na terenie Prus Wschodnich.

Koncentracja wojsk niemieckich na terenie Słowaczyzny

Londyn, 16 czerwca

Wiadomości, jakie otrzymano tutaj w poniedziałek i wtorek potwierdzają w całej rozciągłości doniesienia pism londyńskich o koncentracji wojsk niemieckich na Słowaczyźnie.

Jak podkreślają w londyńskich kołach miarodajnych, koncentracja ta jest wynikiem poufnych narad sztabu niemieckiego, w których wzięli udział włoscy oficerowie sztabowi.

W naradach tych ustalono plan akcji militarnej, która ma być poprzedzona gwałtowną niemiecko-włoską akcją pro pagandową.

Czesi wykoleili pociąg niemiecki

Echa katastrofy w Sudetach.—Rewizje i aresztowania wśród ludności

Londyn, 16 czerwca.

Przez całą noc dzisiejszą trwały w Mittelgrund w Sudetach, gdzie wykoleił się pociąg pośpieszny Berlin—Praga, prace nad usunięciem szczatków rozbitych wagonów.

POLICJA MUNDUROWA, GESTAPO I ODDZIAŁY SZTURMOWE OBSADZIŁY WSZYSTKIE OKOLICZNE DROGI, ażeby nie pozwolić zbiec ewentualnym sprawcom tej katastrofy.

W Mittelgrund przesłuchano niemal wszystkich Czechów oraz

PRZEPROWADZONO WIELE REWIZYJ W MIESZKANIACH OBYWATELI CZESKICH.

Wśród nich panuje panika w obawie represyj, jakie może Gestapo wobec ludności czeskiej w tej małej miejscowości zastosować.

Panuje powszechnie przekonanie, że POCIĄG WYKOLEIŁ SIĘ WSKUTEK AKTU SABOTAŻOWEGO CZECHÓW.

Na ślad zamachowców dotychczas nie natrafiono.

Według ostatnich danych, w katastrofie zginęło 13 osób, a 20 odniosło ciężkie rany.

Berlin, 16 czerwca.

(Pat) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi, że rząd protektoratu wobec zajść, jakie miały miejsce w czasie meczu footbalowego w dniu 8 czerwca, zmuszony jest wydać zakaz urządzania wszelkich zawodów sportowych aż do dnia 30 czerwca włącznie.

Jedyny wyjątek uczyniono dla wyścigów konnych, które nie są objęte zakazem.

Praga, 16 czerwca.

(United Press). — Rozprawa sądu nadzwyczajnego przeciwko dwum policjantom niemieckim Bulli i Stahrowi o zastrzelenie policjanta czeskiego Jarosława Muellera w dniu 9 czerwca r. b. w miasteczku Nachod, rozpoczęła się dziś o godz. 8.30.

Wyrok spodziewany jest w najbliższych godzinach, ponieważ sąd zapoznawszy się z wynikiem dochodzeń wstępnych, zrezygnował z wszelkich dalszych dowodów.

Przeciw wyrokowi sądu nadzwyczajnego nie przysługuje skazanym żaden środek prawny.

Szybkość postępowania w sprawie przeciw zabójcom Muellera tłumaczy się chęcią wykazania, że Niemcy traktowani są na równi z Czechami, co ma się przyczynić do uspokojenia opinii na terenie protektoratu.

Wczoraj nadeszły do Paryża wiadomości o

katastrofie francuskiej łodzi podwodnej,

którа z nieznanych przyczyn zatonęła na wodach indochińskich.—70 marynarzy uwięzionych jest na dnie morza

Szczegóły na str. 2-ej

Warszawa, 16 czerwca

(Pat) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś naczelnego komendanta rumuńskiej organizacji młodzieży „Straja Tarii" min. Sidorovici, stojącego na czele delegacji tej organizacji.

W czasie audiencji obecny był dyrektor państwowego urzędu wychowania fizycznego gen. Sawicki z wyższymi urzędnikami P.W.W.F.

Po audiencji Pan Prezydent zatrzymał na śniadaniu min. Sidorovici i jego małżonkę.

ZNÓW KATASTROFA ŁODZI PODWODNEJ

Francuska łódź podwodna „Phoenix" zatonęła na wodach indochińskich. — Na pokładzie znajduje się 70 marynarzy

Paryż, 16 czerwca.

(Pat) — Z Sajgonu donoszą, iż we francuskich kołach wojskowych panuje ZANIEPOKOJENIE O LOSY OKRĘTU PODWODNEGO „PHOENIX", KTÓRY WYPŁYNĄŁ WE CZWARTEK RANO NA ĆWICZENIA.

Okręt podwodny po zanurzeniu się we czwartek rano, od 30 godzin NIE WYPŁYNĄŁ NA POWIERZCHNIĘ. Okręty wojenne i lotnictwo morskie w Indochinach, podjęły poszukiwania.

Załoga okrętu podwodnego „Phoenix" liczy 4 oficerów i 67 marynarzy.

ŁÓDŹ ZAGINĘŁA W OKOLICACH MAŁEJ ZATOKI GAM-ARANH U WSCHODNICH WYBRZEŻY KOCHINCHINY (naprzeciw Filipin).

Paryż, 16 czerwca.

(United Press). — Francuskie Ministerstwo Marynarki Wojennej wydało poniższy komunikat oficjalny:

„Poważną troskę wywołuje los łodzi podwodnej I kategorii „Phoenix" ostatnio stacjonowanej w Indochinach. Łódź wypłynęła 15 b. m. rano i zanurzyła się w bazie morskiej Camrant. Od tego czasu nie widziano łodzi i nie otrzymano od niej żadnej wiadomości.

Dowództwo marynarki wojennej na Dalekim Wschodzie wydało polecenie statkom wojennym, stacjonującym w Indochinach, aby rozpoczęły poszukiwania które są w toku. — MINISTERSTWO MARYNARKI WOJENNEJ ZAWIADOMIŁO O WYPADKU KREWNYCH ZAŁOGI.

Łódź podwodna należy do typu Roquebert, wybudowana została w 1930 roku, wyporność jej wynosiła na powierzchni 1379 t., a po zanurzeniu 2006, szybkość 18 węzłów na powierzchni i 10 po zanurzeniu. Była ona wyposażona w 4 wyrzutnie torpedowe. Na pokładzie znajdowało się 70 oficerów i marynarzy. Łódź wypłynęła z portu w Toulonie do odległego o przeszło 14000 mil Sajgonu i wcielona została do floty indochińskiej.

Jeśli zatopiona łódź podwodna spoczywa na dnie, musiała prawdopodobnie ulec pęknięciu wskutek dużego ciśnienia wody. Obawy o los załogi, od której brak wiadomości od 30 godzin, są tymbardziej uzasadnione, że w łodzi nie było żadnych aparatów ratunkowych. Łódź zaopatrzona była w boje telefoniczne, załoga jednakże widocznie nie zdążyła ich wypuścić, albo poprostu dotychczas boi tych nie zauważono na powierzchni morza.

Paryż, 16 czerwca.

(Pat) — Dotychczasowe poszukiwania okrętu podwodnego „Phoenix" nie dały żadnego rezultatu. Według informacyj nadeszłych z Saigonu, okręt patrolował brzegi Indochin i powrócić miał do portu macierzystego około południa dnia wczorajszego.

Część drogi „Phoenix" odbywał zanurzony. Komendant francuskich sił morskich w Indochinach powiadomiony o braku wieści o losach okrętu podwodnego zaalarmował natychmiast wszystkie jednostki marynarki oraz lotnictwa morskiego, dając im rozkaz rozpoczęcia niezwłocznych poszukiwań.

Należy dodać, że po dwóch niedawnych katastrofach „Squalusa" i „Thetis" marynarka francuska wprowadziła specjalnie obostrzony regulamin, dotyczący ćwiczeń okrętów podwodnych, zwłaszcza podczas zanurzeń.

Prez. Lebrun odwołał bankiet

na cześć żołnierzy marynarki. — Bohaterska postawa żony komendanta zatopionej łodzi

Toulon, 16 czerwca.

(United Press). — Żona komendanta łodzi podwodnej „Phoenix" p. Brochaneur okazała w rozmowie z przedstawicielem komisji wielkie opanowanie, mimo wstrząsającej wiadomości, którą władze marynarki wojennej doręczyły jej po godzinie 6 wieczorem:

— Proszę — mówiła p. Brochaneur— niech Panowie nie niepokoją publiczności tą sprawą. Nie można jeszcze tracić nadziei. Łódź podwodna podawała codziennie wiadomości drogą radiową stacjom marynarki, położonym we Francji. Być może, coś się zepsuło w instalacji radiowej".

Łódź podwodna „Phoenix" należała do tej samej klasy, co łódź podwodna „Prometee", która zatonęła w pobliżu Cherbourga w 1932 roku. W katastrofie tej zginęło 26 osób. Katastrofa łodzi podwodnej „Phoenix" jest trzecią katastrofą francuskiego okrętu od czasu wojny, gdyż przed tym, w roku 1928 utonęła „Ondine" u wybrzeży portugalskich. — W tej katastrofie 43 osoby utraciły życie.

Paryż, 16 czerwca.

(United Press). — Prezydent Lebrun odwołała bankiet na cześć żołnierzy marynarki, który miał się odbyć dzisiaj. — Przyczyną tej decyzji jest prawdopodobnie katastrofa łodzi podwodnej „Phoenix".

Odwracanie kota ogonem...

Goebbels p sze i „polem zuje"...

Kto kogo zachęca do agresji? — Wszystkiemu są winni Anglicy...

Berlin, 16 czerwca.

(Pat) — Minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels, który ostatnio coraz częściej zabiera głos na łamach urzędowego „Voelkischer Beobachter", ażeby wybielić politykę zagraniczną Rzeszy lub też polemizować z wystąpieniami angielskich, czy też polskich polityków, stara się w nowym artykule uzasadnić motywy, które „skłoniły" Rzeszę do zajęcia Czech i Moraw oraz usiłuje zbijać punkt widzenia lorda Halifaxa na sytuację międzynarodową i politykę Rzeszy.

Omawiając z kolei stosunki polsko-niemieckie, minister Goebbels uważa, że „propozycja kanclerza była lojalna". — W sprawie tej — pisze dr. Goebbels — „doszłoby niewątpliwie do porozumienia między Berlinem a Warszawą, gdyby Londyn nie wtrącił się w zuchwały przeszkadzający sposób do rozmów". — Wtrącenie się jednak Londynu nie miało jednak bynajmniej na celu uspokojenia Warszawy, lecz przeciwnie, Londyn udzielił Polsce weksla in blanco przez co decyzję o wojnie, czy pokoju oddał w ręce Warszawie. Wobec tego, że Gdańsk zaliczono do pojęcia niepodległości Polski, zachęcono przeto politykę Polski do agresji, co doprowadzić może do najcięższego wstrząsu w Europie.

W szeregu dalszych argumentów, nie liczących się zupełnie z pamięcią swych czytelników, dr. Goebbels z zadziwiającą gadatliwością, zdaje się zapominać o niesłychanej napastliwości prasy niemieckiej wobec Polski — przypisując jej w dalszym ciągu agresywne zamiary wobec Niemiec

Dywersja niemiecka w Rumunii

Agenci III Rzeszy otrzymali instrukcje, aby wywoływać niepokoje i incydenty na granicy rumuńsko-sowieckiej

PARYŻ, 16 czerwca

(PAT) „Oeuvre" w korespondencji z Bukaresztu zwraca uwagę na zwiększający się nacisk niemiecki na Rumunię.

Dziennik donosi, że rumuńskie władze bezpieczeństwa przejęły instrukcje, wydane dla tajnej sieci agentów niemieckich, nakazujące szerzenie niepokojów politycznych i społecznych, oraz prowokowanie incydentów na granicy sowiecko-rumuńskiej.

Według informacji dziennika, Rumunia była w ostatnich dniach przedmiotem silnej presji gospodarczej ze strony Rzeszy, jednak zdołała jej się oprzeć, a to dzięki zdecydowanej postawie jaką zajął król Karol.

Rzym, 16 czerwca

(Pat) Od paru dni prasa włoska wyraża swe niezadowolenie z polityki rumuńskiego ministra spraw zagr. Gafencu oraz jego podróży politycznych do Ankary i Aten. Prasa dopatruje się w tych podróżach akcji mającej na celu osiągnięcie porozumienie pomiędzy Bułgarią, a jej niektórymi sąsiadami.

Dzisiejsza „Popolo di Roma" stwierdza, że minister Gafencu omawia sprawę porozumienia rumuńsko-bułgarskiego w Atenach, ponieważ porozumienie z Bułgarią zależy również od załatwienia pretensyj bułgarskich dotyczących dostępu do morza Egejskiego.

Wszystko to jest dowodem, pisze korespondent, że Francja i Anglia pragną wciągnąć do akcji okrążającej Bułgarię, zważywszy, że wciągnięcie do akcji tej Jugosławii jest niemożliwe.

Białogród, 16 czerwca

(Pat) Abmasada rumuńska opublikowała tu dementi wiadomości, jaka ukazała się w prasie jugosłowiańskiej stwierdzającej jakoby Anglia i Turcja proponowały Rumunii koncesję terytorialną dla Bułgarii wzamian za przystąpienie jej do ententy bałkańskiej.

Dementi podkreśla, że Rumunia jasno sprecyzowała swe stanowisko w sprawie rewizji granic to też nie może być mowy o żadnych ustępstwach czy koncesjach terytorialnych.

Minister Gafencu w Atenach

Rozmowy z Metaxasem i audiencja u króla

Ateny, 16 czerwca

(Pat) Dziś minister Gafencu odbył dwugodzinną rozmowę z premierem Metaxasem. W południu min. Gafencu złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, po czym o godz. 13 przyjęty został przez króla, który na jego cześć wydał obiad.

Na obiedzie obecny był premier. — Pobyt min. Gafencu w Grecji jest zakończeniem jego podróży dla nawiązania kontaktów osobistych z kierownikami polityki zagranicznej Europy zwłaszcza na Wschodzie i w krajach Ententy bałkańskiej.

Tajemniczy zamach w Tulonie

na tamtejszy arsenał wojskowy

TULON, 16 czerwca

(PAT) Policja francuska zatrzymała ubiegłej nocy szereg osobników, którzy usiłowali przedostać się przez mur, otaczający tuloński arsenał wojskowy.

W chwili aresztowania osobnicy ci stawili opór agentom policyjnym, przy czym wywiązała się strzelanina, w wyniku której jeden z usiłujących przedostać się do arsenału został ciężko ranny.

Amb. Łukasiewicz u min. Bonnet'a

Paryż, 16 czerwca

(Pat) Min. Bonnet przyjął popołudniu ambasadorów Włoch i W. Brytanii, oraz ambasadora Polski Łukasiewicza.

Król Jerzy VI odpłynął z Ameryki

HALIFAX, 16 czerwca

(PAT) „Empress of Britain" na pokładzie którego znajduje się angielska para królewska opuścił wody kanadyjskie o godz. 12 min. 10.

Minister wypadł przez okno i poniósł śmierć

Sidney, 16 czerwca

(Pat) Australijski minister pracy Hawkins, przechyliwszy się przez okno swego gabinetu znajdującego się na 7 piętrze gmachu ministerium, położonego w centralnej dzielnicy Sidney, wypadł na bruk i poniósł śmierć.

Król Zogu przenosi się do Anglii

Londyn, 16 czerwca

(Pat) „Times" donosi, że król i królowa albańska, mieszkający obecnie pod Wersalem zamierzają wkrótce przenieść się do Anglii.

Nieście pomoc najbiedniejszym

NIEMCY w POLSCE

Zagadnienia mniejszości narodowych w Polsce mogą być chwilowo **odsuwane albo nawet zapomniane,** ale tak silnie wiążą się one w rozmaity i skomplikowany sposób z różnymi **innymi** problemami życia państwowego, że **nie można ich pominąć w żadnej sytuacji.**

Zagadnienia mniejszościowe są zagadnieniami poważnymi i muszą być dlatego rozpatrywane pod kątem widzenia **rzeczywistym.** Próby wygrywania ich, próby naginania i **stwarzania w ten sposób z jednego lub drugiego zagadnienia fikcji,** dla łatwiejszego operowania, próby **posługiwania się takim problemem jako środkiem w grze politycznej** — tego rodzaju chwilowe efektowne, ale fałszywe chwyty nie mogą być **ani długotrwałe, ani pożyteczne.** Przy okazji każdej **prawdziwej** rozgrywki wychodzą na jaw **istotne** elementy takiego zagadnienia, oraz innych spraw mniejszościowych.

W obecnej chwili **na czoło wysuwa** się sprawa **mniejszości niemieckiej** w Polsce. Ze względów szczególnych poświęca się jej wiele uwagi i starań, a obracają się one dokoła tak ważnej dziś sprawy, **a tak** zdawałoby się prostej, jak **lojalność obywatelska. Mówiąc** poprostu, sprawa przedstawia się następująco:

W obliczu możliwego **konfliktu z Rzeszą Niemiecką,** i to w czasie niedługim (pomimo wszelkich teorii odwrotnych, trzeba tu przypuszczać najgorsze), Polska posiada w okręgach pogranicznych, względnie, jak **Łódź** — zagrożonych ewentualną akcją wojskową, bardzo **poważne skupiska niemieckie.** Czy te skupiska staną lojalnie po stronie państwa, którego są obywatelami, czy też odwrotnie — **sercem, a może czynem opowiedzą się po stronie wroga,** z którym łączy ich wspólnota narodowa, a dziś już i doktryna polityczno - filozoficzna?

Jeśli dziś z takim naciskiem zadawane są pytania różnym organizacjom niemieckim i ich prasie, **czy staną za Hitlerem, czy za Beckiem,** czy aprobują politykę warszawską, czy berlińską— to **ścisła, szybka, precyzyjna odpowiedź na te pytania jest rzeczą bardzo ważną.** Tu nie można zbyć sprawy jakąś grą słów, jakimś patetycznym zwrotem. Zbyt wielkie stawki znajdują się w grze!...

Są ludzie, którzy już rozwiązali dla siebie tę sprawę. Poprostu **wyrwali się** do „swoich", uciekli do Niemiec i w ten sposób zamknęli sobie odwrót. Z punktu widzenia **prawa** polskiego jest to przestępstwo, i to kapitalne. Z punktu widzenia **polityki** polskiej — zapatrujemy się na tę sprawę inaczej: takiego „obywatela" lepiej jest mieć po drugiej stronie, niż po tej, lepiej pod muszką, niż przy cynglu... Ale problemu mniejszości niemieckiej en bloc nie można traktować pod tym kątem widzenia. Niemców jest w Polsce około 800.000 i **ta cyfra oznacza o wiele więcej, aniżeli sporadyczne, choćby nawet znamienne wypadki dezercji.** Tę cyfrę trzeba traktować pod kątem widzenia **polityki państwowej, a nie przypadków administracyjno - karnych.**

**

Niedawno wyszło bardzo ciekawe studium znanego poznańskiego specjalisty spraw niemieckich w Polsce, red. Józefa Winiewicza p. t. „Mobilizacja sił niemieckich w Polsce". Autor nie jest germanofobem ani szowinistą. Rozpatruje on swój problem pod kątem **widzenia rzeczywistych** interesów państwowych, a wyczuwa się, **że byłby szczerze rad,** gdyby **mógł** dostrzec w mniejszości **niemieckiej prądy prawdziwie lojalne.** Należy on, zresztą, jak wiadomo ludziom, bliżej interesującym się zagadnieniem niemieckim w Polsce, do tej grupy polityków i publicystów, **którzy pakt polsko - niemiecki 1934 r. potraktowali poważnie** i spodziewali się, szczególnie początkowo, że zainicjuje on nową erę w spółżyciu obu narodów.

Tym większy walor mają teraz wnioski red. Winiewicza, trzeba powiedzieć z góry — **pesymistyczne.**

Autor stwierdza przede wszystkim, iż od kilku lat toczą się w łonie mniejszości niemieckiej **trzy podstawowe i uzupełniające się wzajemnie procesy:**

a) budzenia świadomości narodowej niemieckiej nawet tam, gdzie zdawało się, że zanika ona i przechodzi w asymilację ze społeczeństwem polskim; stąd Niemców **jest w Polsce więcej,** niż było dawniej.

b) organizacji wszystkich sił niemieckich na każdym polu i poddawania ich jednolitemu kierownictwu. Walki na tle doboru osób są zrozumiałe, ale nie szkodzą konsolidacji.

c) poddawania tych zorganizowanych już i powiększonych sił **pod wpływ doktryny narodowo - socjalistycznej oraz wyznających ją agentur zagranicznych.**

Jest rzeczą jasną, że zespół tych procesów jest diametralnie sprzeczny z polskim interesem narodowym i państwowym. Stwarza on taki stan rzeczy, który w pewnych okolicznościach polityki zagranicznej może być **niebezpieczny.** Pojawił się w Polsce **typ obywatela warunkowo lojalnego,** który, jeśli warunek nie będzie spełniony, uważać się będzie **za zwolnionego z poczucia wierności do kraju,** w którym się urodził i wychował, a w myśl jakichś przesłanek „wyższych" taki pół-obywatel będzie się **solidaryzował z wrogiem państwa polskiego...**

* * *

Hitleryzm podbił sobie mniejszość niemiecką w Polsce niczym innym, jak **perspektywą wielkiej przyszłości dla wszystkich Niemców razem i każdego z osobna.** Teoria rasy, dała Niemcowi polskiemu poczucie **nordyckiej wyższości.** Teoria „Lebensraumu" dała mu jeszcze więcej: **nadzieję na przywilej panowania...**

Wedle teorii Rosenberga i Hitlera mniejszość niemiecka na terytoriach, należących do „sfery wpływów" Rzeszy (a mają tu na myśli i Polskę) stanowić ma **elitę i przodownictwo w dziedzinie kultury, polityki i ekonomiki.** W marzeniach hitlerowskich, być Niemcem w Polsce — to **znaczy rządzić i panować w Polsce, tej, którą chcą wziąć pod but i protektorat.** Być Niemcem — to zażywać przywilejów, **podobnych do przywilejów białych ludzi** wśród murzynów i niewolników. To im się marzy, w to wierzą święcie, o tym przekonywują ich przywódcy i agitatorzy...

Zresztą, powołują się **na przykład Czech i Słowacji.** Jakże **pięknie została** tam nagrodzona wierność dla ludu hitlerowskiego! Jakich wspaniałych **prerogatyw** zażywa tam obywatel I klasy i niemieckiej krwi wobec **obywatela II** klasy i czeskiego rodu... Więc też po wygranej sudeckiej, a później czeskiej— i mniejszość niemiecka w Polsce doznała jakgdyby **olśnienia sprawdzenia zapowiedzianego cudu!...** Od tej chwili agresywność i pewność siebie mniejszości niemieckiej **podwoiła się.** Czekają „cudu" i tutaj...

* * *

Red. Winiewicz kreśli w swej książce pozytywny i konstruktywny plan polskiej polityki państwowej wobec mniejszości niemieckiej. W skrócie plan ten polega na następujących zasadach:

a) **tolerancja językowa i obyczajowa** przy unikaniu tendencji asymilacyjnych w stosunku do Niemców.

b) utrzymanie wobec nich **swobód konstytucyjnych** przy kategorycznej **odmowie** stwarzania praw specjalnych.

c) zasada **wzajemności** — taki stosunek do Niemców w Polsce, jak i do Polaków w Niemczech.

d) **odcięcie Niemców polskich od łącz**ności z zagraniczną polityką Rzeszy.

e) ograniczenie roli **gospodarczej** Niemców w Polsce do proporcji, wynikającej z ich **liczebności.**

**

Program powyższy, pomijając już to, co o nim myślimy merytorycznie, ma kardynalną wadę — jest **nierealny.** Nie ma żadnych przesłanek rzeczowych, które pozwoliłyby przypuszczać, że będzie można np. przeciąć więzy, łączące zagraniczną politykę Rzeszy ze społeczeństwem niemieckim w Polsce, a to jest bodaj ze wszystkiego najważniejsze.

Dlatego też wydaje się nam, że w chwili obecnej **nie czas jeszcze na konstruowanie dalekosiężnego programu w sprawie niemieckiej w Polsce.** Czas będzie na to wtedy, kiedy skończy się definitywnie **prawdziwe źródło wrzenia — ekspansywność ideologiczna i polityczna Rzeszy Niemieckiej. Bez bankructwa nacjonal - socjalizmu w Niemczech samych, nie ma mowy o rzeczywistym ulojalnieniu całej mniejszości niemieckiej.** To są sprawy zależne nie od Warszawy i od naszych Niemców, ale od **Berlina** i — na to nie ma rady. **Na chwilę obecną** musi wystarczyć **program bliższy i mniejszy: obserwowanie** poszczególnych ugrupowań niemieckich i przeprowadzanie między nimi **ścisłej linii demarkacyjnej wedle kryteriów rzetelnej, a nie deklamowanej lojalności.** Nie można uważać **wszystkich** Niemców za nielojalnych, są bowiem wśród nich i tacy, którzy **doprawdy** odnoszą się lojalnie do państwa polskiego. Dalej: stosowanie **surowych represyj za każdy przejaw akcji antypolskiej oraz ulegania obcym agenturom.** Zasada przestrzegania **ścisłej wzajemności** w stosunkach **mniejszościowych** pomiędzy Polską a Niemcami...

* * *

Doniosłość problemu niemieckiego w Polsce, jak widzimy, jest znaczna, ale — **nie należy jej przesadzać.** Planowa praca wystarczy, aby problem ten powoli zatracał swą ostrość. Widzieliśmy przecież, jak szybko topniała **napływowa warstwa niemiecka na Pomorzu, w Wielkopolsce i na Śląsku.** Gdyby nie pewne błędy i przeoczenia w ostatnich latach, może pewne **konieczności i niezbędności** — ten proces byłby jeszcze daleko szybszy. Z tego też względu sądzimy, że ta sprawa w Polsce w hierarchii różnych bolączek nie zajmuje poczesnego miejsca.

Myślimy, że bardziej niebezpieczne od oddziaływań hitlerowskich na społeczeństwo niemieckie w Polsce, były i są pewne „**ideologiczne" hitlerowskie wpływy na mniej odporne i mniej uświadomione koła samego społeczeństwa polskiego.** Nie zapominajmy, że zastęp różnych **podziwiaczy i adoratorów rasizmu, hitleryzmu, mistycyzmu, nordyzmu, „krzepy" moralnej i fizycznej** — był wcale nie mały. Dziś to przycichło, ale nie zgasło. Te zalążki trzebaby jeszcze wykryć. Wystarczy trochę światła, jasności, jawności — **aby zginęły.**

O.

KREM
ULTRASOL
PRZY SPORTACH
NIEZRÓWNANY
DLA CERY I RĄK

Pamiętaj
wtorek
20
czerwca
ciągnienie I kl.
Jeszcze dziś kup los
u
Wolanowa
PIOTRKOWSKA 11 i 72.

LICEUM (mat.-fiz. i hum.)
GIMNAZJUM
SZKOŁA POWSZECHNA
Zgromadzenia Kupców m. Łodzi
ul. Prez. Narutowicza 68. — Telef. 115-31
przyjmuje zapisy kandydatów.
Egzaminy od 22 czerwca rb.
Dyrektor Antoni Idźkowski

Anglia nie ustąpi przed groźbami Japonii

Wspólny protest W. Brytanii, Francji i St. Zjednoczonych.— Sytuacja w Tientsinie jest nadal poważna

Tientsin, 16 czerwca.

(United Press). Japończycy wzmocnili dziś blokadę koncesji angielskiej i francuskiej. Dwaj chłopi chińscy, którzy drogą prowadzącą od strony Fuczau usiłowali przewieźć na teren koncesji warzywa, zostali zastrzeleni przez posterunki japońskie.

Na teren koncesyj angielskiej i francuskiej dziś nikt prawie nie przechodzi Obawa przed brakiem żywności przyczyniła się do wzrostu niepokoju w obrębie koncesji. Blokada doprowadziła do podrożenia niektórych produktów także poza terenem koncesji.

W przekonaniu, że akcja japońska w Tientsinie ma decydujące znaczenie dla przyszłego stanowiska Wielkiej Brytanii na Dalekim Wschodzie, rząd brytyjski na dzisiejszym posiedzeniu zbada propozycje przedstawione przez rzeczoznawców gospodarczych w myśl uchwał poprzedniego posiedzenia rady ministrów, dotyczące zastosowania represyj gospodarczych antyjapońskich.

Prowokacyjne traktowanie Anglików przy rewizjach, przeprowadzanych na przejściach do koncesji w Tientsinie, wywołało w opinii angielskiej oburzenie.— Prasa domaga się od rządu stanowczej reakcji.

Stany Zjednoczone przyłączą się do protestu Anglii i Francji przeciwko blokadzie koncesji w Tientsinie. Decyzja w tej sprawie miała zapaść już wczoraj na konferencji podsekretarza stanu Hulla z doradcami na temat kryzysu na Dalekim Wschodzie.

Co się tyczy charakteru wystąpienia Stanów Zjednoczonych podkreślają, że narazie będzie to protest dyplomatyczny

Tokio, 16 czerwca.

(Pat) — Jak podaje agencja „Domei", japońskie władze wojskowe uzależniają zdjęcie blokady koncesji międzynarodowej w Tientsinie od spełnienia nast. warunków: 1) wydanie kwoty 50 miln. dol. w srebrze, znajdującej się obecnie w posiadaniu kilku banków chińskich w koncesji Amoy. 2) Dopuszczenie policji japońskiej do kontroli wspólnie z policją angielską nad bezpieczeństwem w koncesji, celem uniemożliwienia antyjapońskiej akcji Chińczyków. 3) Zaprzestanie interwencji ekonomicznej ze strony W. Brytanii w Chinach północnych (chodzi tu o akcję banków angielskich, podtrzymującą chiński dolar Czang Kai-Szeka na niekorzyść banknotów, emitowanych przez podległe Japończykom banki rezerwy w Pekinie).

Niemieckie macki na Dalekim Wschodzie

Akcja japońska w Tientsinie reżyserowana jest przez Berlin

PARYŻ, 16 czerwca

(PAT) Blokada Tientsinu w dalszym ciągu jest naczelnym punktem zainteresowania.

W „Le Petit Parisien" redaktor dyplomatyczny tego pisma p. Bourgues pisze, że to, co się dzieje na Dalekim Wschodzie pozwala wnosić, że dyplomacja niemiecka rozciąga swoje macki aż do Japonii.

Tokio korzysta z trudności europejskich, aby naruszyć interesy i podkopywać autorytet rasy białej w Azji. — Ma nadzieję ono w ten sposób zabezpieczyć sobie panowanie nad Chinami.

Taktyka ta może jednak okazać się ryzykowna i może dać w wyniku zacieśnienie węzłów między wszystkimi mocarstwami białej rasy, graniczącymi z Pacyfikiem, co mogłoby wytworzyć poważne kłopoty dla Japonii.

„Oeuvre" pisze również w artykule wstępnym: „Hiszpania, Austria, Sudety, Czechy, Albania i Tientsin — to lista, która wykazuje, że „oś" prowadzi taktykę szarpania na poszczególnych odcinkach.

Jest to oczywista strategia Berlina, Rzymu i Tokio, które starają się związać uwagę i troski francuskie i brytyjskie na najbardziej różnych i najbardziej odległych od siebie punktach czy to kolejno, czy równocześnie".

Zamknięcie sesji sejmu i senatu

Posłowie Stoch i Jóźwiak szukają „laurów" poprzez... interpelacje antyżydowskie

Warszawa, 16 czerwca

Dzisiaj zamknięto sesję sejmu i senatu, trwającą z przerwą jednomiesięczną od listopada r. ub. Zaledwie rozeszły się po gmachu sejmowym wiadomości, że Pan Prezydent podpisał zarządzenie o zamknięciu sesji sejmu i że zarządzenie to będzie dzisiaj oficjalnie ogłoszone, — dwaj posłowie, którzy upatrują laurów na swe głowy w interpelacjach i wnioskach antysemickich, a mianowicie poseł Stoch i poseł Jóźwiak, pośpieszyli z całym ładunkiem zapasowym, jaki pozostał im w teczkach i wysypali go nastół marszałka prof. Makowskiego. Ładunek ten przedstawia się bardzo pokaźnie, bo składa się z przeszło 40-u stron pisma maszynowego, na których spisano 6 interpelacyj do różnych ministrów i w najróżniejszych sprawach, ale wszystkich — dotyczących Żydów...

Poseł Stoch zapytuje więc najprzód ministra oświaty, kiedy przeprowadzi izolację dzieci polskich od dzieci żydowskich. Również poseł tSoch pragnie się dowiedzieć, kiedy minister oświaty odseparuje polskie dzieci od nauczycieli-Żydów oraz takich, którzy „związani są z Żydami ideowo".

Dalej poseł Stoch zapytuje ministra skarbu i ministra spraw wewnętrznych kiedy nastąpi zakaz udzielania bezprocentowych kredytów kupiectwu żydowskiemu z funduszów „Joint Distribution Committee", gdyż ta organizacja amerykańska „wzmacnia żydowski stan posiadania w Polsce".

Również ministra spraw wewnętrznych zapytuje poseł tSoch, kiedy zamknie granice przed Żydami uchodźcami z Niemiec, Czech i Austrii oraz dlaczego żydowski komitet kolonizacyjny nie znalazł się jeszcze terenów dla osiedlania Żydów.

Ta interpelacja kończy się wspaniałym wzrotem, głoszącym: „Co pan minister zamierza uczynić, aby zmusić diasporę żydowska w Polsce do podjęcia swej likwidacji?".

Ministra spraw zagranicznych zapytują poseł Stoch i poseł Jóźwiak czy kontynuowane są rozmowy z rządem angielskim na temat znalezienia brytyjskich terytoriów zamorskich dla emigracji żydowskiej. Wreszcie ministra rolnictwa zapytują posłowie Stoch i Jóźwiak, kiedy „wyrwany zostanie z rąk żydowskich monopol handlu zbożem".

Wobec tego, iż odpowiedzi na interpelacje rząd udziela w toku trwania sesji sejmowej, prawdopodobnie posłowie Stoch i Jóźwiak będą zmuszeni zaczekać na otrzymanie odpowiedzi aż do listopada rb. Cel jednak osiągnęli, gdyż jutro prasa z pod właściwego znaku 40 kartek pisma maszynowego przedrukuje... A o to w gruncie rzeczy chodzi...

Odpowiedź ministra Becka

na interpelację w sprawie aresztowania przez Niemców korespondenta P.A.T. w Pradze

Warszawa, 16 czerwca

(PAT) Pan minister Beck odpowiedział na interpelację posła St. Jóźwiaka złożoną dnia 18 marca br. w sprawie aresztowania przez Niemców korespondenta P. A. T. w Pradze p. Hinterhofa. Odpowiedź ta brzmi:

„P. Hinterhof został aresztowany przez władze niemieckie w dniu 16 marca rb. po wkroczeniu wojsk niemieckich do Pragi i osadzony w więzieniu. W kilka dni później ambasada R. P. w Berlinie interweniowała w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy, otrzymując w dniu 24 marca br. odpowiedź, że władze niemieckie zarzucają p. Hinterhofowi ciężkie przestępstwo natury kryminalnej.

Ponieważ wyjaśnienia tego nie mogłem uznać za wyczerpujące poleciłem ambasadzie R. P. w Berlinie dokonać ponownie interwencji w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy, co zostało wykonane dwukrotnie.

Zaznaczam, że ministerstwo spraw zagranicznych przewiduje podjęcie dalszych kroków, któreby całkowicie wyjaśniły tę sprawę i zapewniły obronę obywatela polskiego zagranicą".

(—) Minister Beck.

Para Jędrzejowska-Mathieu w finale mistrzostw Francji

Paryż, 16 czerwca

W piątek na mistrzostwach tenisowych Francji para Jędrzejowska - Mathieu pokonała w półfinale gry podwójnej pań parę francusko - luksemburską Saint Omer Roy—Weivers 6:3, 6:3, kwalifikując się do finału. Gra była nieciekawa ze względu na zbyt dużą przewagę pary polsko-francuskiej.

W drugim półfinale para jegosłowiańska Floryan — Kovacs wygrał z parą francuską Goldschmidt — Horner 4:6, 6:3, 6:2.

W drugim półfinale gry pojedyńczej panów amerykanin Mc Neill wyeliminował swego rodaka Cooke 6:2, 7:5, 8:10, 6:2. W finale zatem walczą dwaj amerykanie Riggs i Mc Neill.

W półfinale gry mieszanej para francusko-jugosłowiańska Mathieu—Kukulievic wyeliminowała parę Pannetier — Journu 4:6, 6:3, 6:1.

Spotkanie w półfinale gry podwójnej panów pomiędzy Tłoczyńskim i Bawowskim a parą amerykańską Mc Neill - Harris zostało ze względu na deszcz przełożone na sobotę. Bawrowski jest z tego bardzo zadowolony, gdyż zrobił mu się wrzód na udzie i w piątek nie mógł wcale chodzić. Ma on jednak nadzieję, że w sobotę będzie mógł stanąć na korcie.

Triumf Kusocińskiego w Sztokholmie

Polak znów poprawia rekord Polski na 5 klm.

Sztokholm, 16 czerwca.

Start Kusocińskiego na stadionie olimpijskim w Sztokholmie, wywołał niebywałe zainteresowanie, gromadząc przeszło 12 tys. widzów. Do walki z polskim rekordzistą stanęła koalicja szwedzkich czołowych lekkoatletów z nową gwiazdą szwedzkiej lekkoatletyki Tillmanem na czele. Pojedynek odbył się na dystansie 5000 m., a nie 1500, jak początkowo projektowano. Zmiana dystansu nastąpiła na propozycję organizatorów. Kusociński jeszcze raz potwierdził, że znajduje się obecnie w szczytowej formie. Zajął on pierwsze miejsce, osiągając fantastyczny czas 14:24,2 o 5.6 sekund bijąc znowu rekord Polski.

Szwed Tillman zajął drugie miejsce w czasie 14:24,8, ustanawiając nowy rekord Szwecji.

Helsinki, 16 czerwca.

W piątek, na zawodach lekkoatletycznych w Helsinkach koalicja biegaczy fińskich z Taisto Maeki i Pekuri na czele zaatakowała rekord światowy Lehtinena na 5000 m. Rekord ten nie pobity od szeregu lat, wynosił jak wiadomo 14:17 sekund. Próba zakończyła się pełnym powodzeniem. Zwycięzca Taisto Maeki osiągnął fantastyczny wynik 14,08,8 sekund. Drugi z kolei Pekuri uzyskał czas 14,16,2, a więc również poniżej rekordu światowego Lehtinena.

Przejazd uczestników raidu

automobilowego przez Łódź

Z zapasem nowych sił i energii po wypoczynku w Warszawie, ruszyli dziś zawodnicy 12-go międzynarodowego raidu A. P. do 4-go bodaj że najcięższego etapu w tegorocznym raidzie. Trasa tego etapu, długości 1057 km., prowadzi z Warszawy przez Leszno, Łódź, Piotrków, Radom, Puławy, Lublin, Włodawę, Kobryń, Skidel, Augustów do Warszawy. Zawodnicy zobowiązani są zatrzymać się w Piotrkowie, Kobryniu i Augustowie dla pobrania w książkach drogowych przejazdowych wiz kontrolnych.

Około godz. 18-ej uczestnicy raidu rozpoczęli przejazd przez Łódź. Pierwszy przejechał przez Łódź Czech, Formanek Wzdłuż ulic, którymi uczestnicy raidu przejeżdżali, zgromadziły się tłumy publiczności. Do późnego wieczora żadnego wypadku na trasie nie zanotowano. — W granicach Łodzi panował wzorowy porządek. Policja już po godz. 16-ej uporządkowała drogi, kierując ruch wozów konnych, rowerów i samochodów prywatnych poza trasę raidu.

Pod Łodzią z powodu defektu w motorze, musiał się zatrzymać p. Wojciech Kołaczkowski.

Z dziejów Łodzi

Dnia 17 czerwca 1919 roku ogłoszono oficjalne wyniki spisu dzieci w wieku szkolnym, przeprowadzonego w związku z realizowanym po raz pierwszy w Łodzi a wogóle i w Polsce powszechnym nauczaniem w naszym mieście. Według spisu tego, pozostawało wtedy w Łodzi w wieku 7 lat — 9 tysięcy dzieci, 8 lat — 9 i pół tys. dzieci, 9 lat — 9 tys. dzieci, 10 lat — 10 tys. dzieci, 11 lat 10 i pół tys. dzieci, 12 lat — 11 tys. dzieci, i 13 lat — 10,5 dziatwy, ogółem zapisano dzieci w wieku szkolnym 70 tysięcy, okazało się wtedy, że tylko 30 tysięcy z tej liczby uczęszcza do szkół powszechnych.

Dnia 1 września 1919 roku całe te 70 tysięcy dzieci, dzięki twórcy szkolnictwa powszechnego w Łodzi, d-rowi Kopcińskiemu, znalazło pomieszczenie w murach szkolnych.

KRONIKA

Czerwiec **17** Sobota

Dziś Innocentego. Adolfa
Jutro Marka i Marcelina

Wschód słońca	3.15
Zachód słońca	19.58
Wschód księżyca	2.55
Zachód księżyca	19.01
Długość dnia	17.03
Przybyło dnia	9.03

Krótkie wiadomości

LUSTRACJA PORZĄDKOWA ŁODZI przeprowadzona będzie w przyszłym tygodniu. Zbadane będą wszystkie domy, których właściciele otrzymali w roku bieżącym nakazy remontowe, celem sprawdzenia, w jakim stanie znajdują się roboty. Lustracja obejmie również parkany na placach niezabudowanych.

***

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO oświaty pozaszkolnej nastąpi uroczyście w niedzielę, 18-go b. m. o godz. 12-ej w poł. w sali Teatru Miejskiego. Na uroczystość tę przybędą przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i szkolnych. Oświata pozaszkolna w Łodzi rozwija się w ostatnich latach coraz bardziej.

***

DRUGI KURS RATOWNICTWA przeciwgazowego dla lekarzy rozpoczął się w bieżącym tygodniu. Kurs prowadzi Polski Czerwony Krzyż. Na kurs zapisało się 75 lekarzy. Nauka trwać będzie do 1-go lipca b. r., poczym odbędzie się egzamin.

***

CZTERY PROJEKTY nowych przedsiębiorstw przemysłowych zatwierdził na rozprawie komisyjnej wydział przemysłowy zarządu miejskiego. Między inn. zatwierdzono projekty dwóch fabryk pończoch, 1 mechanicznego zakładu kamieniarskiego i 1 przebudowę i urządzenie garaży.

***

106 DZIECI LECZYŁO SIĘ w ub. miesiącu w prewentorium w Łagiewnikach, w tym 53 dziewczęta i 53 chłopców. W ciągu miesiąca zaszła konieczność wypisania 15 dzieci, tak że do końca miesiąca pozostało 46 dziewcząt i 49 chłopców. W końcu miesiąca dzieci zostały wypisane z poprawą stanu ogólnego.

***

DZIŚ, 17-go b. m. do poboru głównego rocznika 1918 stawić się winni: przed komisją Nr. 1 przy ul. Ogrodowej Nr. 34, mężczyźni zamieszkali na terenie VIII komisariatu policji o nazwiskach na litery M, P, R, T, zaś przed komisją Nr. 2 przy Al. Kościuszki Nr. 19, mężczyźni, zamieszkali na terenie XIV komisariatu o nazwiskach na litery M, N, O, P, R, T, U, Z.

P. Wojewoda na lustracji porządkowo-sanitarnej

Dnia 15 czerwca Wojewoda Łódzki p. Henryk Józewski dokonał w Łodzi lustracji mającej na celu sprawdzenie stanu robót sanitarno-porządkowych, jak odnawianie budynków mieszkalnych i fabrycznych oraz zamianę ogrodzeń na nieruchomościach.

Przy tej okazji zostało stwierdzone, że prace posuwają się we właściwym tempie naprzód. W okresie od 15 kwietnia do 31 maja, odnowiono w Łodzi częściowo 2150 budynków, 1236 ogrodzeń, ułożono gładkie nawierzchnie na 630 podwórzach oraz założono anteny zbiorowe na 1974 domach.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska-Dancerowa (Zgierska 63), W. Groszkowski (11 Listopada 17), T. Karlin (Piłsudskiego Nr. 54), R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Chądzyńska (Piotrkowska 165), E. Miller (Piotrkowska 46), G. Antoniewicz (Pabianicka 56), J. Uniechowski (Dąbrowska 24a).

Burza przeciągnęła nad Łodzią

Piorun uderzył w tramwaj przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Czerwonej. — Suteryny zalane wodą

Wczoraj, w godzinach przedwieczornych przeciągnęła nad Łodzią wielka burza. Już po południu gęste chmury zasnuły niebo, atmosfera zaczęła stawać się coraz bardziej zgęszczona, zapanowała tak duszność, że nie było poprostu czym oddychać.

O godz. 6.30 wiecz. padł pierwszy piorun, Od tej chwili błyskawice raz po raz przedzierały niebo, grzmoty rozbrzmiewały niemal bez przerwy. Deszcz padał tak silnie, iż wydawało się chwilami, że nastąpiło oberwanie się chmury.

Poważniejszych skutków burza nie miała. Wskutek uderzenia pioruna w transformator, przygasło na chwilę światło elektryczne, ale po upływie sekundy zapłonęło z powrotem. Transformator nie został uszkodzony. Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Czerwonej piorun uderzył w stojący tramwaj, zapalając przewodniki elektryczne. W ciągu kilku minut jednak ogień ugaszono. Nikt z pasażerów nie doznał szwanku i po burzy tramwaj kontynuował swą drogę.

Na niżej położonych ulicach woda zalała mieszkania w suterynach. Zwłaszcza na ul. Zgierskiej 92, zostały całkowicie zalane suteryny.

O godz. 7 wiecz. burza przeminęła, deszcze przestał padać. (i)

Skazanie pastora Stefaniego

Co się działo w Olekszynie? — Motywy wyroku w procesie o nielegalną działalność Niemców

Poznań, 16 czerwca.

Jak już donosiliśmy, przed sądem okręgowym w Gnieźnie, jako instancją odwoławczą rozpatrywana była sprawa „rekolekcyj w Olekszynie" w pow. gnieźnieńskim. W wyniku rozprawy sąd ogłosił wyrok skazujący pastora Stefaniego z Poznania na 2.000 zł. grzywny. i 200 zł. opłaty sądowej, Gertę Klitzing i diakona Ottona Hermana po 1200 zł. grzywny i 120 zł. opłat sądowych, wreszcie diakona Zygmunta Märtela na 800 zł. opłaty sądowej.

Wyrok ten jest ostateczny.

W uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził, że przewód sądowy wykazał winę oskarżonych, **albowiem pod pretekstem „rekolekcyj" i przygotowania młodzieży do konfirmacji w Olekszynie, pow. gnieźnieński, oraz zamiast pogłębiania uczuć religijnych, oskarżeni udzielali nielegalnie systematycznej nauki języka niemieckiego itd.**

Świadkom odwodowym sąd nie dał wiary, albowiem zeznania ich były b. ostrożne, a w rzeczywistości nawet potwierdzały oskarżenie.

Zaznaczyć należy, że oskarżonych bronili adw. Grzegorzewski z Poznania i znany działacz endecki, adw. Nowodworski z Warszawy, który w swoim przemówieniu obrończym posunął się nawet tak daleko, że działalność „rekolekcyj" w Olekszynie porównał z działalnością Akcji Katolickiej. **Przypomnieć należy, że w Niemczech adwokaci niemieccy odmawiają bronienia Polaków.**

Taksówki dwuosobowe w Łodzi

Kilometr jazdy kosztuje 70 groszy

Wczoraj ukazały się po raz pierwszy na ulicach Łodzi małe taksówki z przerobionymi licznikami. Należność za przejazd w tych samochodach nie będzie więc już pobierana według tabeli redukcyjnej.

Dotychczas kursuje 5 takich taksówek. W końcu tygodnia pozostałych 5 również będzie miało przerobione liczniki. — **Za pierwszy kilometr jazdy licznik pokazuje 70 gr., za każde następne po 40 groszy.**

W taksówkach tych trzecie siedzenie zostało zdjęte, aby nie stwarzały one konkurencji dla taksówek dużych, w których taryfa wynosi za pierwszy kilometr 1 zł., a za następne po 50 groszy.

Ogółem jest w Łodzi obecnie 200 dużych taksówek i 10 małych. (i)

Codzienne używanie kremu biologicznego

Eukutol 6

zapewnia piękną i zdrową cerę!

Koniec roku szkolnego

w przyszłym tygodniu

W przyszłym tygodniu kończą się zajęcia w szkołach i w związku z tym, podobnie jak każdego roku, spodziewane są masowe wyjazdy na wywczasy letnie. Aby zabezpieczyć podróżnych przed natłokiem w pociągach, władze kolejowe zarządziły, by w wypadku większej frekwencji, doczepiane były do pociągów wagony dodatkowe.

Na obu dworcach w Łodzi, jako też na innych stacjach, zwiększony będzie w tym okresie personel w działach informacyjnym i ekspedycyjnym. (i)

Urządzenia loży „Bnei Brith"

zostaną sprzedane z licytacji

Zamknięte w swoim czasie stowarzyszenie humanitarne „Bnei Brith Montefiore" z siedzibą w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 92, ulec ma obecnie ostatecznej likwidacji.

Urzędowy kurator majątku zamkniętego stowarzyszenia, po sporządzeniu szczególnego inwentarza, zgodnie z zarządzeniem władz centralnych przystępuje do sprzedaży majątku z licytacji publicznej.

Licytacja odbędzie się w pierwszej połowie lipca. (i)

Kto pragnie zrzec się na F.O.N.

Obligacyj Pożyczki Przeciwlotniczej — otrzyma deklarację w placówce subskrypcyjnej

Warszawa, 16 czerwca.

(PAT) Doszło do wiadomości ministerstwa spraw wojskowych, że wiele osób, które subskrybowały pożyczkę obrony przeciwlotniczej, pragnie ofiarować obligacje względnie bony tej pożyczki jako dar na fundusz obrony narodowej, osoby te jednak wyrażają chęć dokonania aktu zrzeczenia się obligacji już obecnie.

Wobec tego ministerstwo spraw wojskowych wyjaśnia, że wszystkie placówki subskrypcyjne zostaną w najbliższym czasie zaopatrzone w deklaracje, których dokładne wypełnienie, podpisanie i odesłanie pod umieszczonym na nich adresem będzie wystarczającym aktem zrzeczenia się obligacyj.

Gdyby jednak ktoś miał jakiekolwiek trudności w uzyskaniu deklaracji w placówce subskrypcyjnej, wystarczy jeśli zwyczajnym listem z podaniem dokładnego adresu zwróci się do ministerstwa spraw wojskowych, biuro budżetowe — Warszawa, ul. 6-go Sierpnia 3, oświadczając chęć ofiarowania obligacyj. Reszty formalności dopełni M. S. Wojsk.

Budowa szkół w pow. łódzkim

Samorząd powiatowy w Łodzi, który przywiązuje dużą wagę do budowy sieci szkół powszechnych w powiecie łódzkim, postanowił w roku bieżącym przeznaczyć na ten cel 54.000 złotych. W bieżącym sezonie wykańcza się pośpiesznie budowę nowych gmachów i z początkiem roku szkolnego oddane zostaną do użytku nowe szkoły powszechne w Kazimierzu, Nowym Złotnie, Rzgowie, Radogoszczu, Rudzie Pabianickiej, Dalkowie, Pałczewie i Dąbrówce.

Nowe gmachy rozpoczęto budować obecnie w Jedliczu, Choinach, Stokach i Puczniewie. (i)

10 tysięcy dzieci z woj. łódzkiego

uda się nad morze

Jak się dowiadujemy, wojewódzki komitet pomocy dzieciom i młodzieży przystępuje do realizacji tegorocznego programu wycieczek nadmorskich dla dzieci. Ogółem przewiduje się **wysłanie nad morze około 10.000 dzieci i młodzieży.**

W ciągu lata zorganizowane będą cztery wycieczki — dwie w lipcu i dwie w sierpniu. Wycieczki trwać będą trzy dni, w czasie których dzieci i młodzież szkolna będzie miała zapewnione pełne utrzymanie, noclegi i opiekę, w czym komitetowi przyszły z pomocą zarząd miejski w Gdyni oraz Liga Popierania Turystyki. **W ramach wycieczek przewiduje się morskie spacery statkami po zatoce.**

W związku z tym udaje się dziś do Gdyni z ramienia urzędu wojewódzkiego łódzkiego radca Przedpełski, aby na miejscu poczynić wszystkie niezbędne przygotowania. (i)

Jaka będzie dziś pogoda

Warszawa, 16 czerwca.

(PAT) Przewidywany przebieg pogody w dniu 17 b. m.

Pogoda słoneczna i bardzo ciepła (do 30 st. w ciągu dnia), przy słabych wiatrach z kierunków wschodnich. Lekka skłonność do burz.

W SCHRONISKU DLA WYSIEDLEŃCÓW

Zapasy żywności i pieniędzy na wyczerpaniu. — 300 uchodźcom grozi głód.—Konieczna jest natychmiastowa pomoc społeczeństwa

W Łodzi przebywa w chwili obecnej około 1300 osób, reemigrantów i uciekinierów z Niemiec, Czech, Słowacji i Gdańska. Liczba ta ulegnie zapewne w najbliższych dniach zwiększeniu, w związku z likwidacją obozu w Zbąszyniu, gdzie przebywa jeszcze około 2.500 osób. Przybywają również nowi uciekinierzy z Czech, Gdańska i Słowacji. Są to obywatele polscy, których zawierucha dziejowa zmusiła do opuszczenia kraju w którym dotąd przebywali, zarobkowali i założyli rodziny.

Los tych ludzi jest opłakany. Część znalazła opiekę i pomoc ze strony rodzin, zamieszkałych w Polsce, pewna liczba znalazła pracę, ale spora garść znajduje się wciąż jeszcze na opiece społecznej, pozbawiona niemal dachu nad głową i strawy.

Z pośród 300 uchodźców przebywających w Łodzi, zdanych na całkowitą opiekę komitetu pomocy, **160 osób ulokowanych zostało na terenie miasta u rodzin, zaś 140 osób przebywa w strasznych warunkach, w budynku pofabrycznym przy ul. Gdańskiej Nr. 138.**

Budynek, stanowiący własność TOZ. został częściowo przystosowany do swoich celów. Skanalizowano go i zaprowadzono wodociągi. Na dwóch piętrach prawego skrzydła budynku znajdują się mieszkania nieszczęśilwych tułaczy. Obszerne sale fabryczne podzielono drewnianymi przepierzeniami z nieheblowanych desek, nie sięgającymi do sufitu na małe klitki. **Pod sufitem umieszczone są koła rozpędowe i części maszyn fabrycznego urządzenia. W klitkach tych, rozmiaru dwa metry na trzy, gnieżdżą się rodziny, składające się z pięciu do siedmiu osób.**

Zwiedzamy kolejno mieszkania, przypominające raczej ubikacje na strychu do wieszania bielizny. Czysto tutaj, żelazne łóżka są zasłane, kto zdołał uratować i przywieźć ze sobą części urządzenia, jakieś kapy na łóżka, obrusy, firanki — upiększył swe komórki jak mógł. **Inni pozawieszali w oknach kolorowy papier.**

W klitce, w której z trudem znajduje pomieszczenie 6-osobowa rodzina, szewc **siedzi na ławce i reperuje obuwie, obok mieszkają ludzie, którym się kiedyś dobrze powodziło.**

Mówią o tym meble, ciasno stłoczone, ale świadczące o dawnej zamożności. Dobrzy ludzie przysłali ich własność z Niemiec.

Na tle przepierzenia z nieheblowanych desek, żałośnie wygląda — czarne pianino, świadectwo lepszych czasów.

Dwa piętra wyższe, stanowiące dwie duże sale fabryczne, zajęte są przez łóżka uciekinierów dla których nie było już miejsca w drewnianych przegrodach. Stoi tutaj 30 łóżek na sali kobiet i tyleż na sali mężczyzn.

Żar wpada przez duże okna fabryczne, źle wentylowane pomieszczenia utrudniają oddychanie. Przebywają tutaj zdrowi, chorzy i dzieci.

W lewej oficynie budynku mieszczą się prowizoryczne kuchnie, stołownia i separatki dla chorych. Wszystko urządzone prymitywnie, pośpiesznie, aby tylko zapewnić dach nad głowami wychodźców. Dyżurne gospodynie gotują obiad dla wszystkich. **Pieniądze są na wyczerpaniu i jeżeli nieszczęśliwi mieszkańcy domu przy ul. Gdańskiej 138 otrzymają 100 chlebów, będą mieli, choć skąpo, żywności do niedzieli wieczorem. Na dłużej nie starczy ani żywności, ani pieniędzy.**

Dawny komitet opieki nad uchodźcami rozwiązał się. Nowy ukonstytuował się niedawno i nie zdążył jeszcze przeprowadzić akcji zbiórkowej. Nieszczęśliwi, bezradni ludzie, pozostawieni zostali niemal samym sobie. Opiekują się nimi, w miarę sił i możności, dr. Szweig oraz p. Glass. Gmina wyznaniowa, najbardziej bodaj powołana do opieki nad wychodźcami, nie bardzo interesuje się ich losem.

Od nowego komitetu należy oczekiwać radykalniejszego rozwiązania kwestii uchodźców. Pomoc nie powinna ograniczać się do wyżywienia. **Należy tym ludziom pomóc do stworzenia sobie warsztatu pracy, do znalezienia zajęcia, podać pomocną dłoń przy urządzaniu życia na nowo.**

Realizacja tych zamierzeń wymaga jednak posiadania pewnych funduszów, przede wszystkim bodaj na wyżywienie ludzi, którzy w **niedzielę pozostaną bez kromki chleba.** (v)

Jakie dodatki

przysługują do renty inwalidzkiej

Otrzymujący rentę inwalidzką ma prawo do dodatku na każde dziecko w wysokości 1/10 kwoty zasadniczej i kwoty indywidualnej renty, tej ostatniej obliczonej tylko w wysokości 10 proc. przeciętnego miesięcznego zarobku.

Dodatki na dzieci należą się do czasu ukończenia przez chłopców 17 lat, a przez dziewczęta 18 lat życia. Jeżeli jednakże dziecko jest całkowicie niezdolne do zarobkowania wskutek ułomności fizycznej lub umysłowej — wówczas dodatek na dzieci przysługuje na cały czas trwania tej niezdolności, pod warunkiem, że niezdolność ta powstała przed osiągnięciem przez dziecko 17 lat, względnie 18 lat życia. Na dzieci, które wstąpiły w związek małżeński, dodatek nie przysługuje.

Ile lekarze subskrybowali na F.O.N.

Wyjaśnienie Łódzkiej Izby Lekarskiej

Wobec ukazania się w prasie sprawozdania Komisarza Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej informującego, że 726 lekarzy subskrybowało P. O. P. w wysokości zł. 183.000. Zarząd Izby Lekarskiej Łódzkiej podaje do wiadomości, że powyższe dane nie odpowiadają rzeczywistości, albowiem 664 lek. zam. w Łodzi, subskrybowało P. O. P. w wysokości zł. 321.880 oraz 310 lekarzy, zamieszkałych w powiatach Wojew. Łódz. subskrybowało P. O. P. w wysokości złotych 120.720 — razem więc 974 lekarzy subskrybowało P. O. P. w wysokości złotych 442.600.

Weksel jest łatwo podpisać

ale często trudniej go wykupić

Weksel podpisać łatwo — ale często trudno go zapłacić.

Przed sądem toczyły się wczoraj dwie sprawy, potwierdzające tę uwagę.

W pierwszej **odpowiadał 27-letni Jankiel vel Jakób Becher, oskarżony o fałszerstwo.**

W październiku r. ub. oskarżony przybył do składu manufaktury Jakóba Rożenkopfa, wybrał najlepszy materiał na palto i rachunek pokrył wekslem, wystawionym przez swego brata — Dawida, zam. przy ul. Andrzeja.

W tydzień później — pokrywając takim samym wekslem, nabył materiał na garnitur.

Kupiec po kilku dniach polecił swemu pracownikowi, by zajrzał do wystawcy.

Zamieszkały pod wskazanym adresem Dawid Becher oświadczył, że o żadnych wekslach nie wie i nie wystawiał ich.

Oskarżony tłumaczył się wczoraj, że „musiał" mieć nowy garnitur i palto, bo był bezrobotny, nie miał za co sobie nowego ubrania sprawić, a w starym, obdartym napewno by nie dostał pracy.

Sąd skazał Bechera na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem i 150 zł. grzywny. —

***

W drugiej sprawie znalazł się na ławie oskarżonych 51-letni Gustaw Szenwald, majster przędzalniczy.

Korzystając z tego że w opinii wielu osób uchodził za człowieka zamożnego i godnego zaufania — **zgłaszał się oskarżony do licznych kupców i przedstawiając się za przemysłowca, nabywał towary, pokrywając je wekslami.**

Weksle te poszły do protestu. Okazało się, że wystawiwszy ogółem 42 weksle na łączną sumę 14.000 zł. — oskarżony zbiegł w niewiadomym kierunku.

Szenwald został ujęty w dniu 20 grudnia. W chwili aresztowania usiłował odrzucić od siebie pieczątki, którymi fałszował weksle.

Wczoraj został Szenwald skazany na 2 lata więzienia i 1000 zł. grzywny. (l)

KINO EUROPA

80 gr. Dla młodzieży szkolnej na wszystkie miejsca i seanse

MIASTO CHŁOPCÓW

W r. gł.: SPENCER TRACY i MICKEY ROONEY

Pocz. 4,6,8,10 Ceny miejsc na wszystkie seanse od 80 gr.

Grand - Kino

Początek 12, 2, 4, 6, 8, 10

Gigantyczny film - dokument p. t.:

FRANCJA CZUWA...

Podziemne miasto na Linii Maginota.

Przegląd sił zbrojnych Francji na lądzie, na morzu i w powietrzu.

DZIŚ 2 PORANKI o g. 12 i 2-ej. Ceny miejsc: 85 gr. i 1.09.

Na pozostałe seanse III—1.09 II—1.50 I—2.20

Oszczędzać na Obronie Narodowej, to narażać kraj na wojnę, wydawać go na łup wroga, to za każdy oszczędzony grosz płacić krwią narodu

Na ścigacz im. wicepr. Kwiatkowskiego

Notujemy wysoce obywatelski czyn robotników przędzalni firmy S. Rozeblatt, Żwirki 36. Robotnicy ci, mimo, iż zatrudnieni są tylko przez 2 dni w tygodniu, zebrali między sobą poważną dość kwotę zł. 778.35, którą złożyli wczoraj na ręce p. prezydenta J. Kwapińskiego z przeznaczeniem na fundację ścigacza województwa łódzkiego im. p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego.

* * *

Na ręce p. prezydenta J. Kwapińskiego spółdzielnia przy szkole powszechnej Nr. 160 złożyła zł. 4.60 na rzecz fundacji ścigacza im. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego.

Z karty żałobnej

B.p. Roman Bibergal

W dniu 13-ym bm. zmarł b.p. Roman Bibergal, radca Izby P. H. i Prezes Zrzeszenia Wytwórców Przemysłu Włókienniczego w Łodzi.

Zmarły, urodzony w Płocku w roku 1878, po ukończeniu tam szkoły średniej, przybył do Łodzi, gdzie rozpoczął pracę w dziale technicznym przemysłu włókienniczego. Po kilku latach specjalizacji w kraju i zagranicą, dał się poznać jako wybitny fachowiec w zakresie tkactwa wełnianego i manipulacji.— Po pracy w szeregu większych firm łódzkich wstępuje jako wspólnik do poważnego przedsiębiorstwa wyrobu towarów wełnianych i półwełnianych, a następnie tworzy własne przedsiębiorstwo w tej samej gałęzi.

Praca zarobkowa nie wyczerpała jego działalności. Od najmłodszych lat bierze żywy udział w życiu społecznym i gospodarczym.

W latach 1921/22 tworzy Stowarzyszenie Fabrykantów (fungujące obecnie pod nazwą „Zrzeszenie Wytwórców Przemysłu Włókienniczego"), którego zostaje pierwszym i w dalszym ciągu stale, z roku na rok, wybieranym prezesem.

Przez okres swej wieloletniej działalności piastował wielokrotnie mandaty w komisjach podatkowych, w komisjach Izby P.H., jako radca.

Ofiary na FON

Miejski Komitet Funduszu Obrony Narodowej w Łodzi informuje, że nadal złożyły ofiary na F.O.N. następujące osoby:

Irena Gutentag — 20 monet srebrnych, papierośnicę srebrną, 3 spinki srebrne, 1 bransoletkę, 1 kubek, nasadkę, 6 monet niklowych oraz 31,5 dkg. żelaza; Jan Bien — 2 kolczyki złote, 1 monetę srebrną, A. Kiffer — 2 obrączki złote, 11 monet srebrnych, 73 dkg. monet miedzianych i niklowych; Jakub Hurwicz — 21,5 dkg. monet miedzianych, niklowych i żelaznych oraz 9 monet srebrnych; Mieczysław Lange — zł. 20, Rebeka Kapota — 9,5 dkg. monet srebrnych rosyjskich oraz 23 monety miedziane; Janina Pietrzak 2 srebrne łyżki, łyżeczkę srebrną, kolczyki złote, 3 drobne przedmioty srebrne, 10 monet srebrnych, 8 przedmiotów miedzianych; Karolina Fuks — 5,3 kg. metalu; Stefan Czernikowski — 37 monet srebrnych wagi 25 dkg., 23 dkg. monet miedzianych; Stanisława Chałupniczak — obrączkę srebrną i 6 monet srebrnych.

W dniach ostatnich wpłynęły następujące ofiary złożone na F.O.N. na ręce pana wojewody Józewskiego — w przedmiotach wartościowych:

1) Przepiórka Mojżesz-Joel, Cegielniana 13; 2) Uczniowie Szkoły Powszechnej Nr. 66 w Łodzi; 3) Frenkel Abram, Kilińskiego; 4) L. Libarman i Synowiec, Cegielniana 7; 5) Uczenice Państwowego Gimnazjum Kupieckiego Żeńskiego.

W gotówce: 1) Firma „Elastic", wł. Grinsztein, Kilińskiego 24/26.

Nasz reporter zanotował

25-letni Mordka Szpringer (Wesoła 4) napił się jodyny w bramie domu przy ul. Narutowicza 41. Lekarz pogotowia PCK przewiózł desperata do szpitala Ubezpieczalni społecznej. — Przyczyną rozpaczliwego kroku był brak pracy.

* * *

Na ul. Drewnowskiej przed domem nr 16 najechana została przez wóz 63-letnia Estera Landsberg, odnosząc złamanie podudzia i obrażenia cielesne. Poszkodowaną przewieziono w stanie ciężkim do szpitala Ubezpieczalni społecznej.

* * *

23-letnia Leokadia Kwiatkowska, zam. przy ul. Senatorskiej 20 uderzona została prętem żelaznym w głowę, odnosząc poważniejsze ranny. Poszkodowana doniosła, że pobita została przez swą macochę podczas kłótni rodzinnej.

* * *

Na podwórzu domu przy ul Częstochowskiej 17 napadnięty został z tyłu Otton Radke, lokator tego domu, odnosząc dwie rany kłute karku. Napastnik zbiegł Policja poszukuje go.

* * *

Na Placu Boernera podczas bójki porauiony został tragarz Stanisław Sokołowski (Pogonowskiego 16), który odniósł rany głowy i tułowia. Rannego przewieziono karetką pogotowia do domu.

Urzędnik Ubezpieczalni społecznej, Jan Duszek (Dygasińskiego 8) doniósł policji, że syn jego, 13-letni Albin Waldemar zbiegł z domu rodzicielskiego i wszelkie poszukiwania za nim nie odniosły skutku. Za chłopcem rozpisano listy gończe.

W bramie domu przy ul. Klonowej 3 znaleziono podrzucone dziecko płci męskiej w wieku 7 miesięcy. Niemowlę przesłano do Żłobka — za matką wdrożono poszukiwania.

W tramwaju przy ulicy Zgierskiej (róg Podrzecznej) Stanisław Olcoga, bez stałego miejsca zamieszkania, zatrzymany został pod zarzutem dokonania kradzieży paczki z towarem jednemu z pasażerów. Wywiadowca zatrzymał Olcogę.

„Milcząca rewolucja" w Czechach

Gestapo zamierza zorganizować w Czechach szpiegowskie bataliony.—Zewnętrznie nic się nie zmieniło, lecz wewnątrz odbywa się ciągle groźne wrzenie.—Hitler—„obrońcą" Czechosłowacji

Praga, w czerwcu.

Zajścia w Kładnie, żelazne opiłki, wsypane do zupy, przeznaczonej dla niemieckich żołnierzy w Pradze, bojkot lekarzy niemieckich w Brnie, strzelanina w Nachodzie i tym podobne wypadki wskazują na postawę społeczeństwa czeskiego wobec okupanta.

Nazewnątrz wszystko jest niby normalne i spokojne. Życie płynie codziennym trybem, a jednak trwa już „rewolucja milcząca".

Spacerując przez dłuższy czas po ulicach Pragi, uczysz się odróżniać tysiące różnych szczegółów, z których widać, że o spokoju nie może być mowy w stolicy dawnej Czechosłowacji.

Czesi mijają Niemców na ulicy w ten sposób, jak gdyby ci drudzy wcale nie istnieli.

Oto naprzykład niemieckie auto zatrzymało się na ulicy lub wśród drogi. Zepsuł się motor. Wzywają mechanika, oczywiście, Czecha, który nagle zapomniał jak się naprawia auto. W żaden sposób nie może wykryć przyczyny zepsucia się motoru.

Inny przykład — oto niemieccy oficerowie wchodzą do kawiarni w Pradze. Jak gdyby na komendę w tej samej chwili podnoszą się wszyscy goście i opuszczają lokal. Oficerowie nie mogą jakoś doczekać się kelnera, a gdy wreszcie zjawia się obsługa, wychodzi na jaw, że wskutek „remontu kuchni" lokal zamyka się na kilka godzin...

Codziennie z rana Czesi obsypywali kwiatami pomnik Wilsona w Pradze. Władze protektoratu postawiły posterunek wojskowy przed pomnikiem. Obecnie codziennie z rana ktoś składa kwiaty za pomnikiem i za niemieckimi żołnierzami...

Pewnego dnia — ni z tego ni z owego — wszyscy czescy właściciele sklepów zaczęli otwierać swe przedsiębiorstwa tylko dwa razy dziennie po dwie godziny. Jakaś tajemnicza władza wydała ten rozkaz, który był przez wszystkich skrupulatnie wykonywany. **„Protektor" wydał rozkaz, aby sklepy były otwarte przez cały dzień, lecz nikt nie zastosował się do tego rozkazu.** Czescy właściciele sklepów oraz sprzedawcy nagle przestali rozumieć po niemiecku. Niemiec nic nie może kupić w czeskim sklepie, albowiem w żaden sposób nie może się z nikim dogadać.

Wszyscy nauczyciele na terenie protektoratu otrzymali do podpisania deklaracje, w których stwierdzają, **że Hitler jest „obrońcą Czechosłowacji".** Znikoma liczba nauczycieli złożyła swe podpisy i to przeważnie przez nieświadomość lub wskutek teroru. Uważa się ich za zdrajców sprawy narodowej i stosuje się względem nich surowy bojkot towarzyski. **Tych nauczycieli, którzy odmówili złożenia podpisów, zwolniono z posad.** Głos zabrali wówczas rodzice, odmawiający posyłania swych dzieci do szkół, w których nauczycielami są Niemcy. Nauczycielowie - Czesi prowadzą nadal wykłady w swych prywatnych mieszkaniach, a sale szkolne świecą pustkami.

Na każdym kroku Niemcy w protektoracie napotykają „ścianę milczenia", której nie mogą przebić żadnymi rozporządzeniami i groźbami. Nawet agenci „Gestapo" przyznają skonfudowani, że nie mogą sobie dać rady. Wszelkie sposoby, zmierzające do zmiany nastawienia rdzennej ludności czeskiej, pozostają bez skutku.

Władze przystąpiły do teroru. Każdej nocy odbywają się rewizje i aresztowania. Krążą pogłoski o samobójstwach, o czynnym oporze. Ale wszystko to nie ma żadnego wpływu. **„Milcząca rewolucja" nie tylko nie wygasa, lecz z każdym dniem przybiera na sile.**

Obecnie Niemcy organizują system kontroli, który znalazł już poprzednio zastosowanie w Trzeciej Rzeszy. System ten polega na stwarzaniu t. zw. „Werkschaaren".

Część personelu w fabryce lub w większym biurze formuje wojskową jednostkę. Wszyscy, wchodzący w skład tej jednostki, otrzymują mundur, buty i czapkę wojskową z naszywkami. Oficjalnie taka jednostka bojowa ma na celu tylko rozwój fizyczny pracowników i robotników, organizowanie zawodów sportowych, imprezy rozrywkowe i t. p. Ale z drugiej strony, osoby, wchodzące w skład „Werkschaare", korzystają ze znacznych ulg i przywilejów. Nieoficjalne ich zadanie polega na szpiegowaniu tych, którzy odmówili wstąpienia w szeregi karnych członków hitlerowskiej organizacji i donoszeniu odpowiednim władzom o ich najbliższych zamiarach.

Metoda ta — jak wiadomo — jest szeroko stosowana w Niemczech, a obecnie „Gestapo" zamierza przeszczepić ją na grunt protektoratu.

Ale czy ten system przyjmie się w Czechach?.. Istnieje bądź-co-bądź różnica między ludnością czeską i niemiecką. Na razie walka trwa.

St. Bor.

Likwidacja twierdzy hakaty w Bydgoszczy

Dom, w którym uprawiano robotę antypolską, służyć będzie polskim organizacjom niepodległościowym

Bydgoszcz, 18 czerwca.

(sm) Po objęciu przez władze polskie niemieckiego Kasyna Cywilnego w Bydgoszczy i przekazaniu nieruchomości Komitetowi Niepodległościowemu, Starostwo grodzkie wydało komunikat, w którym donosi o **zawieszeniu działalności stowarzyszenia „Deutsche Kasino-Gesellschaft Erholung" z powodu niedokładności i nieformalności w prowadzeniu ksiąg stowarzyszenia.**

Kuratorem mianowano adwokata dr. Kuziela z Bydgoszczy.

Sprawa zajęcia Kasyna Cywilnego przez władze polskie wywołała duże wrażenie wśród społeczeństwa bydgoskiego. Przy tej okazji należy zaznaczyć, że niemieckie Kasyno Cywilne było do ostatniej chwili bastionem niemczyzny w Bydgoszczy. Zostało ono założone pod nazwą „Deutsche Kasino-Gesellschaft Erholung" przez **Krzysztofa Tiedemanna, ówczesnego prezydenta regencji bydgoskiej, który był jednym z założycieli osławionej przed wojną polakożerczej Hakaty.** Oficjalna nazwa Hakaty brzmiała „Ostmarkenverein". Na terenie byłej regencji bydgoskiej Kasyno było **centralnym ośrodkiem roboty antypolskiej.** Po odzyskaniu Niepodległości, Kasyno było znów siedliskiem niemczyzny bydgoskiej.

Dziś Kasyno już jako ośrodek niemczyzny nie istnieje. Znikł z największego miasta na Pomorzu bastion Hakaty. Ze szczytu domu powiewa dumnie chorągiew narodowa. Wszystkie niemieckie napisy zostały usunięte. Na ich miejscu umieszczono napis **„Dom Społeczny".** Odtąd w domu tym, którego gospodarzem mianowany został prezes Związku Legionistów, p. dr. Bermański, będą rezydować **polskie organizacje niepodległościowe i kombatanckie.**

Odbyło się uroczyste przejęcie „Domu Społecznego" przez organizacje niepodległościowe w obecności przedstawicieli władz państwowych i cywilnych z p. wicestarostą Nowakowskim na czele.

Uroczystość zakończono akademią, podczas której wygłoszono szereg patriotycznych przemówień.

SAM

TĘPI MOLE
PLUSKWY
ORAZ WSZELKIE
ROBACTWO

wyrób fabryki „Dobrolin"

Polska ocaliła godność ludzką

Głos pisma angielskiego o postawie Narodu Polskiego

W argentyńskim piśmie, wychodzącym w Buenos - Aires „Democracia" (nakład 100 tysięcy egzemplarzy) z dnia 30 maja br., znajdujemy artykuł p. t. „Polonia salvo la dignidad humana" t. zn. Polska ocaliła godność ludzką, w którym m. inn. czytamy:

„Po tchórzliwym odwrocie Francji i Anglii, po niezrozumiałym, poniżeniu się Czechosłowacji, stanowisko Polski przywraca godność ludzką i wywołuje uczucie satysfakcji.

Był potrzebny ten rycerz polski, podkreślający znaczenie cywilizacji i honoru, który oparty o próg swego zamku, staje przed przeciwnikiem i tłumaczy mu swoje prawa, których bronić będzie, jeśliby wróg się ośmielił naruszyć granice. Z drugiej strony, jeżeli się wnosi skargę o przyznanie należących się słusznie praw, to przede wszystkim należy szanować prawa innych.

Stanowisko Polski jest jednocześnie jasne i wzniosłe. Ani piędzi ziemi polskiej, ani Gdańska, ani posłuszeństwa, ani rzeczywistego lub pozornego przyłączenia.

Polska będzie bronić swego honoru, tak, jak zawsze to czyniła w przeszłości, bez względu na cierpienia i ofiary, o których pamięć w duszy żadnego Polaka nie wygasa.

Sprawiedliwość z godnością i pokój z honorem, oto czego broni Polska, jak symboliczny rycerz krzyżowy, chlubiący się swoją uczciwością chrześcijańską i swym honorem.

Niewybaczalne błędy.

Okrucieństwo życia polega na fakcie, iż niema w nim procesów odwracalnych. Nasze błędy mszczą się na nas, nieraz fałszywy krok powoduje łańcuch udręk, prześladujących nas przez długie lata, a nawet aż po kres istnienia. W takich tragicznych wypadkach pocieszać się możemy jednym: nie wiedzieliśmy. Nie przypuszczaliśmy, że taki, lub inny postępek zwali na nas lawinę nieszczęść. Nikt z nas nie jest przecież jasnowidzem, nikomu nie jest dana umiejętność patrzenia w przyszłość.

Są jednak wypadki, w których nasze błędy, smutne w skutkach, popełniane są świadomie. Polegają one na nieumiejętności przewidywania, przewidywanie zaś leży w mocy ludzkiego umysłu i — stawiając sprawę jasno — jest obowiązkiem każdego myślącego człowieka. Każdy z nas może przewidzieć, że nadejdzie czas starości, choroby, niezdolności do pracy — a co za tym idzie — czas, w którym dwie tylko drogi stoją przed człowiekiem. Jedna, ciężka i upokarzająca, to stać się ciężarem dla krewnych, lub obarczyć swoją osobą społeczeństwo. Druga droga — to zabezpieczenie zawczasu swojej przyszłości. O ileż lżej jest znosić starość, czy choroby, wiedząc, że nikt nie sarka na koszty związane z tą sprawą!

Droga do zabezpieczenia materialnego jest prosta: każdy, kto bierze udział w grze na Loterii Klasowej, może wygrać większą sumę i w ten sposób zapewnić sobie spokojną starość.

Apteki muszą sprzedawać maski gazowe

W związku z akcją LOPP., zmierzającą do zaopatrzenia ludności cywilnej w maski przeciwgazowe, zarząd polskiego towarzystwa farmaceutycznego zaofiarował LOPP swe usługi w formie urządzenia w aptekach punktów sprzedaży masek.—Inicjatywa sfer aptekarskich, które podjęły się tej akcji bezinteresownie, została potraktowana przychylnie. Obecnie toczą się pertraktacje na temat praktycznego zorganizowania w aptekach sprzedaży masek przeciwgazowych. (i)

Bilety na przelot nad Atlantykiem

są już wyczerpane

O powodzeniu nowowprowadzonej linii komunikacyjnej samolotów pasażerskich nad Atlantykiem świadczyć może fakt, iż bilety na najbliższe przeloty zostały całkowicie wykupione. Pierwszy samolotowy przewóz pasażerów nastąpi 28-go czerwca. Cena przelotu z Anglii do Stanów Zjednoczonych wynosi 375 dolarów.

KINO PALACE
Pocz. 4, 6, 8, 10
Kapitalna komedia 1000 pomysłów
NIEWIDZIALNA RYWALKA
W r. gł.: CONSTANCE BENETT i ROLAND YOUNG
Ceny miejsc od 4—6 pp. od 80 gr. Na pozostałe seanse od 1.09 gr

KINO CASINO
Pocz. 4, 6, 8, 10
DZIŚ POWTÓRZENIE PREMIERY!
DRAPIEZNE MALENSTWO
W r. gł.: KATARZYNA HERBURN i GARY GRANT
Najpikantniejsza awanturka miłosna w najbardziej finezyjnym wykonaniu!
CENY ZNIŻONE na wszystkie seanse od 1.09 zł.

„NIE DAMY ODEPCHNĄĆ SIĘ OD BAŁTYKU"

oto hasło „Dni Morza". — Wielkie uroczystości w Łodzi i nad wybrzeżem

Prace nad organizacją uroczystości morskich na terenie m. Łodzi prowadzone przez Komitet Grodzki przed przewodnictwem p. J. Kwapińskiego, prezydenta m. Łodzi są w pełnym toku. Na wczorajszym zebraniu Komitetu Wykonawczego ustalono program obchodu na terenie m. Łodzi, który trwać będzie od 24 czerwca do 2 lipca rb.

Uroczystości rozpoczną się w sobotę, 24 czerwca o godz. 19-ej capstrzykiem orkiestr. Przez udekorowane flagami państwowymi i LMK ulice „przepłyną" okręty zaimprowizowane na samochodach, wysłanych przez firmy łódzkie. Na Placu Wolności w obecności władz miejscowych, przedstawicieli Ligi Morskiej i Kolonialnej, Związku Rezerwistów Marynarzy, Oddziałów LMK, delegacyj stowarzyszeń, po wysłuchaniu przemówienia z Warszawy nastąpi zaciągnięcie warty przy banderze morskiej przez Związek Marynarzy Rezerwy przy dźwiękach orkiestr, które odegrają hymn państwowy i „Hymn Bałtyku". Poczym odbędzie się defilada samochodów-okrętów.

* * *

W niedzielę, dnia 25 czerwca o godz. 9,30 zbierać się będą Oddziały Ligi Morskiej i Kolonialnej ze sztandarami, przybędą organizacje społeczne, polityczne, gospodarcze, zawodowe i młodzieżowe na Plac Katedralny.

O godz. 10-ej odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo w Katedrze św. Stanisława Kostki z udziałem władz miejscowych i społeczeństwa. Po nabożeństwie uformuje się pochód, który przejdzie na Plac Wolności. Porządek pochodu podany będzie w prasie w oddzielnym komunikacie. Za pochodem przejdą samochody-okręty.

Na Placu Wolności nastąpią przemówienia przedstawicieli Ligi Morskiej i Kolonialnej, po czym uchwalona będzie rezolucja morska.

We wtorek, dnia 27 czerwca przyjeżdża z Warszawy prezes Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej p. gen. St. Kwaśniewski, który wygłosi odczyt n. t.: „Polskie sprawy morskie i kolonialne". Miejsce odczytu i godzina zostanie podana w następn. komunikacie.

Dnia 29 czerwca o godz. 11,45 na Placu Wolności przy udziale Oddziałów LMK, delegacyj stowarzyszeń i społeczeństwa transmitowane będzie przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego z Gdyni.

W niedzielę, dnia 2 lipca o godz. 19-ej na Placu Wolności w obecności członków Komitetu opuszczona zostanie bandera z gmachu Magistratu i nastąpi zakończenie uroczystości morskich w Łodzi.

Dnia 25 czerwca i 2 lipca przeprowadzona będzie zbiórka uliczna do puszek na Fundusz Obrony Morskiej. Poza tym przez cały tydzień morski odbywać się będą zbiórki w lokalach na ten cel.

* * *

Trwająca obecnie zbiórka na Łódzki Ścigacz Marynarki Wojennej im. wicepremiera E. Kwiatkowskiego winna przybrać szczególnie rozmiary powszechności. Wszystkie przedsiębiorstwa, związki, zawody, własność nieruchoma, które dotąd nie zorganizowały na swoich terenach zbiórki na ścigacz, będą miały możność, obok udziału w manifestacjach „Dni Morza" określenia wyraźnie swego stanowiska wobec sprawy obrony morza.

Powszechną ofiarnością na dozbrojenie Polski na morzu zademonstrujemy nasz stosunek do Bałtyku wszyscy bez względu na przekonania, podkreślając, że jest to sprawa, która nas zawsze łączyła i zawsze łączyć będzie.

Ofiarą mienia na dozbrojenie musimy podkreślić, że jesteśmy zdolni, gotowi do ofiary krwi, gdy tylko zajdzie potrzeba!

Jeszcze chyba nigdy „Dni Morza" nie miały tak bogatych i szerokich ram jak w chwili obecnej. W dniach od 24 czerwca do 2 lipca włącznie całą Polskę i wszystkich Jej obywateli **owionie wiatr od morza, ten najcudniejszy wiew z polskiego wybrzeża, na którym stoi wspaniały pomnik monumentalnego czynu — Gdynia —**

Kto posiada obszar słonych wód, musi go umiłować całym sercem i manifestować przy każdej sposobności swój patriotyzm morski, swą miłość do morza. Dlatego w tegorocznych „Dniach Morza" cała Łódź musi wylec na ulice i w spontanicznym pochodzie dać wyraz swej łączności z Gdynią i entuzjastycznej gotowości do czynów w tych przełomowych chwilach. Jesteśmy przekonani, że w pochodzie nie braknie ani jednego sztandaru czy chorągwi stowarzyszeń, organizacyj i cechów łódzkich. Niechaj ten barwny las sztandarów osłabi butę odwiecznego wroga Polski, niech będzie przestrogą, że pod tymi sztandarami biją serca mocnym tętnem na pohybel tym, którzy ośmielili się dotknąć sanktuarium morskiego całej Polski.

Zgłoszenia organizacyj, stowarzyszeń i cechów o wzięcie udziału w manifestacjach morskich przyjmuje biuro Komitetu, ul. św. Andrzeja nr 3, telefon 255-05 (lokal Ligi Morskiej i Kolonialnej) które czynne jest w poniedziałki, środy i piątki od godz. 8 do 15, a we wtorki, czwartki i soboty od 17 — 20-tej.

Pod pretekstem ożenku wyłudził 2 tys. zł.

Sąd skazał go na 1 rok więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj 42-letni Oswald Bok, oskarżony o przywłaszczenie na tle matrymonialnym. — W dniu 20 lutego r. b. ukazało się w jednym z dzienników łódzkich ogłoszenie matrymonialne. — Poszukiwany był kandydat na męża, w wieku do lat 45, „szlachetnego charakteru i dobrego serca".

Oskarżony Bok, uważając się za człowieka o tych właśnie walorach, złożył ofertę, otrzymał odpowiedź i spotkał się z poszukującą męża panną E. W.

Bok, z zawodu rzeźnik, zamieszkały przy ul. Limanowskiego 117, gdzie miał zakład masarski, ukrył swój zawód, oświadczył, że posiada wyższe wykształcenie, że studiował prawo w Rydze i Moskwie i że odznaczony jest Krzyżem Walecznych. Udekorowany takim krzyżem, zjawił się na pierwsze spotkanie.

Kandydat na męża po kilku spotkaniach, zaprowadził swą ewentualną przyszłą żonę na ul. Urzędniczą, wskazał jakiś dom niewielki i powiedział, że nieruchomość tę można dostać bardzo tanio i że do sumy kupna brak mu 2000 zł.

E. W. wyraziła gotowość wpłacenia owych 2000 zł., ale pod warunkiem, że się udekorowany Bok z nią ożeni.

Oskarżony na warunek ten przystał oczywista. Wystawił nawet weksle na te 2000 zł., ale na już nieważnych blankietach.

Otrzymawszy pieniądze, oskarżony już się więcej pannie E. W. nie pokazywał.

Zrozpaczona młoda niewiasta złożyła doniesienie do prokuratury. Gdy na skutek wezwania prokuratora — przybył Bok, celem udzielenia wyjaśnień — zaprezentował się znów z Krzyżem Walecznych.

Okazało się jednak, że nawet nie posiadał legitymacji na to zaszczytne odznaczenie bojowe.

Rozprawie wczorajszej przewodniczył sędzia Wiśniewski, oskarżał prok. Anc, powództwo w imieniu poszkodowanej, wnosił adw. Fordoński.

Sąd okręgowy skazał Oswalda Boka na rok więzienia z zawieszeniem i zasądził na rzecz p. E. W. 2000 zł. (l)

Ewa Bandrowska-Turska śpiewa

na koncercie Festivalu Wawelskiego

Drugi koncert Festivalu Wawelskiego przypada na sobotę dnia 17 czerwca godz. 21.00. Reprezentowane będą tutaj różne okresy polskiej twórczości, począwszy od Kurpińskiego, poprzez Melcera, Szymanowskiego, Woytowicza, aż do Lutosławskiego. Program zatym przyniesie uwerturę do opery „Jadwiga" Kurpińskiego, II Koncert Fortepianowy c-moll Melcera, dwie pieśni z cyklu „Księżniczki z baśni" i dwie z cyklu „Pieśni Hafisa" oraz „Nokturn i tarantellę" Szymanowskiego, „20 wariacyj w formie symfonii" — ostatni utwór Woytowicza, a wreszcie „Wariacje" na orkiestrę Lutosławskiego, najmłodszego przedstawiciela współczesnej muzyki polskiej.

Wykonawcami koncertu będą: zwiększona orkiestra Polskiego Radia pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga, znakomita śpiewaczka polska Ewa Bandrowska-Turska i znany pianista Józef Smidowicz.

Część pierwsza koncertu nadana będzie o godz. 21.00 do 22.05, a część II od 22.25 do 23.25. W przerwie prof. dr. Józef Reiss wygłosi felieton muzyczny „Kraków był metropolią muzyki polskiej".

Wieczór wawelski transmitowany zostanie na całą Polskę oraz na rozgłośnie amerykańskie National Broadcasting Company.

Każdy kto spędził wieczór na dziedzińcu wawelskim podczas Festivalu, pamięta jak głębokie i niezatarte wrażenie wywołuje muzyka, rozlegająca się pośród prastarych murów siedziby królów polskich, gdzie rzeczywistość łączy się z legendą i wspomnieniem. Nastrój ten daje się wyczuwać również w czasie transmisji radiowych, dostarczając niecodziennych wzruszeń artystycznych radiosłuchaczom całej Polski.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
(Śródmiejska 15).

Dziś, w sobotę, o godz 4-ej po poł. (po cenach zniżonych) oraz dziś i jutro wiecz. o godzinie 8 30 stanowiąca temat do interesujących dyskusyj sztuka M. Maeterlincka „Burmistrz Stylmondu", która dzięki swej niesłychanej aktualności ściąga codziennie tłumy publiczności do Teatru Miejskiego. W rolach ważniejszych między innymi występują: Józef Winawer, B. Ludwiżanka, L. Pietraszkiewicz i reż. St. Wroncki.

TEATR LETNI.
(Piotrkowska 94).

W okresie ogólnego napięcia nerwowego publiczność lubi zabawić się w teatrze na lekkim wesołym przedstawieniu. Dlatego też wielki sukces święci w Teatrze Letnim skrząca się werwą i humorem komedia muzyczna „Domek z kart", w której zasłużone oklaski zbierają: Biesiadecka, Dąbrowska, Gosławska, Połomska, Reńska, Łuczak, Mroziński, Niwiński, Nowosielski i Zoner.

ODCZYT MARIANA PIECHALA
na dorocznej wystawie Szkoły Sztuk Pięknych imienia C. Norwida.

Dnia 20-go czerwca o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Szkoły Sztuk Pięknych im. C. Norwida przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 84, tel. 171-70, poeta Marian Piechal wystąpi z odczytem pod tytułem: „Norwid prawodawca sztuki polskiej".

Wstęp na odczyt 50 groszy. Połowę dochodu przeznacza się na rzecz samopomocy szkoły. W przerwach, zebrani na sali goście, oprowadzani będą przez kierownictwo po wystawie.

Proszek od BÓLU GŁOWY
dla dorosłych ze zn. fabr.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

BACZNOŚĆ MARYNARZE!

Zarząd Związku Marynarzy Rezerwy R. P. w Łodzi podaje do wiadomości wszystkich członków Związku, że w sobotę, dnia 17 czerwca r. b., o godz. 18-ej, w lokalu własnym przy ul. Lipowej Nr. 90/92, odbędzie się ogólne zebranie członków Związku, poświęcone specjalnie sprawom tegorocznych uroczystości „Dni Morza", organizowanych pod hasłem „Nie damy się odepchnąć od morza". Obecność wszystkich członków na powyższym zebraniu obowiązkowa.

Zapisy nowych członków przyjmuje sekretariat Związku w czwartki i soboty, w godzinach od 19-ej do 20-ej.

RADIO

SOBOTA, dnia 17-go czerwca 1939 r.

6.56—7.00: Pieśń poranna. 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Koncert poranny w wyk. orkiestry dętej P.P.W. pod dyr. kpt L. Knysaka. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—8.15: Muzyka (płyty). 8.15—8.30: Z mikrofonem przez Polskę. „Tyniec śpiewa i pracuje" (Kraków). 8.30—11.00: Przerwa. 11.00—11.30: Audycja dla szkół: „Dożynki szkolne" w wyk. zespołów młodzieży.

11.30—11.57: Audycja dla poborowych.

11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—13.40: Utwory W. A. Mozarta (płyty). 13.40—13.50: Program na jutro i wiadomości bieżące. 13.50—14.40: Muzyka popularna (płyty). 14.40—14.45: Wiadomości gospodarcze. 14.45—15.15: Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Dzień urodzin infantki" według Oskara Wildea, opracowała Zofia Bogdańska (wznowienie) ze Lwowa. 15.15—15.45: Koncert popularny w wyk. orkiestry wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze.

16.00—16.10: Dziennik popołudniowy.

16.10—16.20: Pogadanka aktualna

16.20—16.45: Recital skrzypcowy Józefa Salacza z Katowic.

16.45—17.00: Życie kwiatów: „Mile widziani goście" — pogadanka — wygłosi prof. Władysław Szafer (z Krakowa).

17.00—17.30: Rezerwa muzyczna.

17.30—18.00: Z życia teatru łódzkiego — transmisja z teatru.

18.00—18.30: Audycja poświęcona pracy K.P.W. IV walny zjazd delegatów.

18.30—19.00: Koncert rozrywkowy (z Poznania). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni pod dyr. Eug Raabego, Wanda Roessler-Stokowska (m-sopran), Edmund Stefański (wibrafon). Duet skrzypcowy (Eugeniusz Raabe i Artur Kopernok.

19.00—19.20: „Charaktery", powieść mówiona Heleny Boguszewskiej i J. Kornackiego

19.20—19.30: Rezerwa

19.30—20.00: Audycja dla Polaków za granicą: 1) Gawęda 2) Pieśni Polaków z Niemiec 3) Jak Niemcy policzyli u siebie Polaków — pogadanka — wygłosi W. Ketlicz-Wojnacki

20.00—20.25: „Polesie śpiewa" melodie ziemi poleskiej — audycja w oprac. Czesława Kozietulskiego (ze Lwowa) Wykonawcy: Chór mieszany, dwu-trzy-głosowy chór żeński, mały zespół instrumentalny pod dyr. Czesława Kozietulskiego

20.25—20.35: „Kartki z pamiętnika łódzkiego marynarza" — pogadanka Z. Potarzyckiego.

20.35—20.40: Wiadomości sportowe.

20.40—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00—22.05: Transmisja z dziedzińca Zamku Królewskiego na Wawelu I koncert symfoniczny w wyk Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Ewy Bandrowskiej-Turskiej — śpiew i Józefa Smidowicza fortepian.

22.05—22.20: „Kraków był metropolią muzyki polskiej" felieton muzyczny prof. Reissa z Krakowa

22.20—22.25: Przerwa

22.25—23.25: Transmisja z dziedzińca Zamku Królewskiego na Wawelu Część II-ga — Transmisja do Ameryki

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.30—RENNES: Koncert symfoniczny.
20.30—BRUKSELA Franc.: Koncert symfoniczny.
21.00—RZYM: „Requiem" — Berlioza.
21.00—MEDIOLAN: „La vedova scaltra" — opera Wolf-Ferrariego.
21.00—LUKSEMBURG: Koncert symfoniczny

Wyścigi konne w Warszawie

Zapisy na 8-my dzień Wyścigów Konnych w Warszawie, przedstawiają się następująco:

GONITWA 1.
Nagroda 1500 zł. Dystans 2.400 m.
1) Waad, 2) Rübezhal, 3) Katorżnik, 4) Bidermajer.

GONITWA 2.
Nagroda 1.800 zł. Dystans 2.100 m.
1) Wolta, 2) Liganka, 3) Kres, 4) Kalli, 5) Grot II, 6) Daniel.

GONITWA 3
Nagroda 2200 zł. Dystans 2100 m.
1) Elf, 2) Miechow, 3) Neptun, 4) Wamba.

GONITWA 4.
Nagroda 2400 zł. Dystans 2200 m.
1) Athos, 2) Benito, 3) Polaixos, 4) Rumor.

GONITWA 5.
Nagroda 1200 zł. Dystans 2100 m.
1) Ufa, 2) Rabka, 3) Polana, 4) Odwet II, 5) Noble, 6) Mag III, 7) Aksum, 8) Anarchia II, 9) Hull, 10) Bitkinga.

GONITWA 6.
Nagroda Lubelska 4000 zł. Dystans 2100 m.
1) Renta, 2) Ostra, 3) Izba, 4) Capri.

GONITWA 7.
Nagroda 2000 zł. Dystans 1600 m.
1) Dyngo, 2) Ekazar, 3) Galousie, 4) Lolita, 5) Muza, 6) Pirandello.

GONITWA 8.
Nagroda 1200 zł. Dystans 1600 m.
1) Eliminator, 2) Funkia, 3) Makart, 4) Passionaria, 5) Pull, 6) Pleine de charme.

NASZE TYPY.
1) Waad. Katorżnik.
2) Kres. Wolta.
3) Wamba. Neptun.
4) Polana. Odwet II. Rabka.
6) Renta. Ostra.
7) Ekazar. Jalousie.
8) Pleine de charme. Funkia.

Następne wyścigi odbędą się w niedzielę.

Katastrofa finansowa Rzeszy

Linia Zygfryda nie do użytku

Niemcy nie utrzymają lewego brzegu Renu na wypadek skoncentrowanej akcji artylerii francuskiej

Amsterdam, 16 czerwca

Według relacji, uzyskanych tutaj drogą poufną dowództwo niemieckie, w wyniku przeprowadzonej ostatnio inspekcji umocnień zachodnich, doszło do przekonania,

że o ile umocnienia na prawym brzegu Renu stanowią zaporę dla przeciwnika, o tyle umocnienia lewobrzeżne nie będą mogły oprzeć się skoncentrowanej akcji artylerii i lotnictwa nieprzyjacielskiego. To też dowództwo niemieckie liczy się z możliwością czasowego oddania lewego brzegu Renu.

Tym samym jednak odpadła by możliwość ataku po przez Belgię i Holandię. Dla zapewnienia realizacji ofenzywnych planów niemieckich w odniesieniu do Holandii i Belgii postanowiono w przewidywaniu konieczności oddania lewego brze gu Renu stworzyć system umocnień, wysuniętych ku północy dla wzmocnienia niemieckiej bazy wypadowej w kierunku granicy belgijskiej i holenderskiej.

Szczególnie silne zapory, wzniesione być mają na południe **od linii kolejowej Kolonia — Dueren — Akwizgran,** aby w ten sposób wojskom niemieckim, skoncentrowanym na północnym odcinku frontu zachodniego zapewnić całkowitą swobodę manewrowania.

Ministerstwo finansów otrzymało w ostatnim czasie **alarmujące sprawozdania najważniejszych instytucji finansowych, które podkreślają, że ze względu na szczupłość środków obiegowych instytucje te nie będą mogły, z chwilą wybuchu wojny, zapewnić wypłaty wkładów oszczędnościowych.**

Większość wkładów oddana została do dyspozycji rządu Rzeszy przez kupno weksli skarbowych (Reichschatzwechsel). W jakich granicach dokonało się to unieruchomienie wkładów wykazuje zestawienie z pierwszych dni kwietnia br.

Według tego zestawienia, **suma wkładów wzrosła według stanu z dn. 31 marca br. o 660.186.000 marek, z czego 521.962.000, zużytych zostało na zakup weksli skarbowych. Dzięki takim operacjom Rzesza może finansować swe zbrojenia.**

Czterej Arabowie skazani na śmierć

Jerozolima, 16 czerwca.

Sąd wojenny w Haifie po całotygodniowej rozprawie, skazał na śmierć 4 arabskich terorystów, których wzięto do niewoli w końcu maja, po starciu między wojskiem a terorystami w pobliżu Sefath.

Manewry niemieckie na pograniczu Francji

Flota niemiecka rozpoczęła ćwiczenia w Skagerag

Berlin, 16 czerwca.

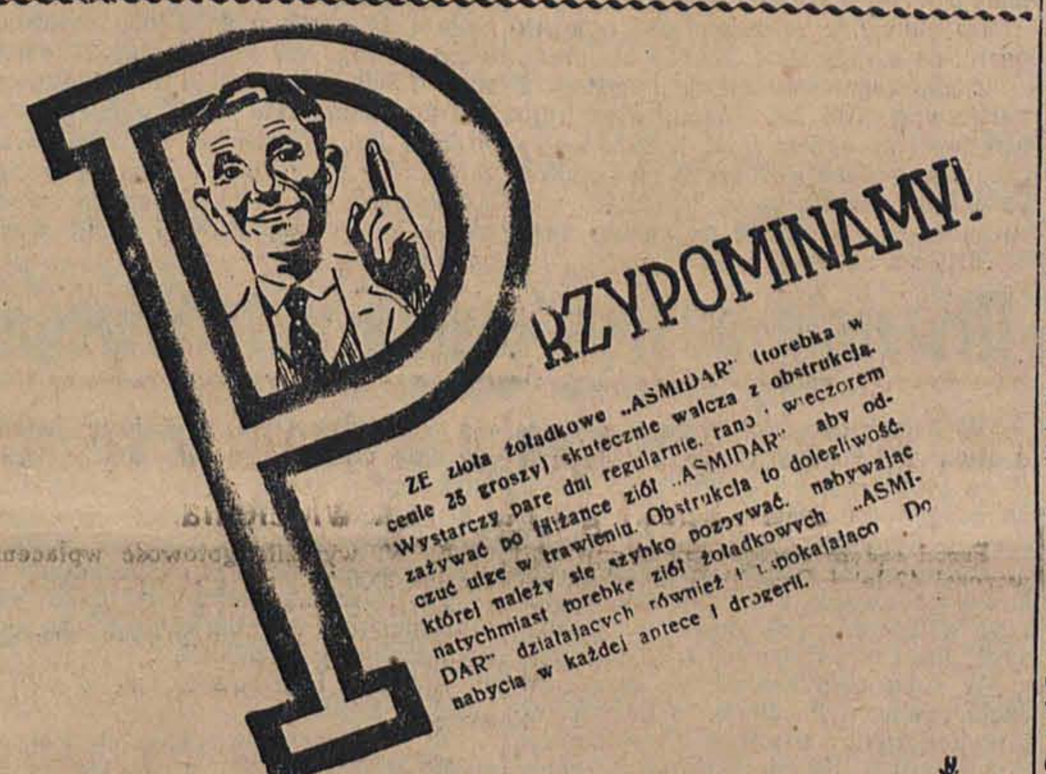
Komenda 11 armii informuje, że w najbliższym czasie rozpoczną się manewry w okręgu fortyfikacyj Zygfryda.

Manewry te, w których wezmą udział większe jednostki, będą trwały przez dłuższy czas wzdłuż całej granicy zachodniej, a celem ich będzie przygotowanie wojsk do obsługi fortów.

Sztokholm, 16 czerwca.

(Pat) — **Z Kopenhagi donoszą, że flota niemiecka w sile 40 jednostek bojowych, rozpoczęła manewry w Skagerag.**

Tematem manewrów jest słynna bitwa pomiędzy flotą niemiecką i angielską jaka miała miejsce na tych wodach w czasie ostatniej wojny światowej.



Wizyta płk. Koca w Londynie

wywołała w Anglii duże zainteresowanie

LONDYN, 16 czerwca

Opinia publiczna oraz prasa angielska żywo się zainteresowały przyjazdem polskiej delegacji do Londynu z płk. Kocem na czele.

Radiostacja londyńska w dniu przyjazdu delegacji polskiej do Londynu podała skład delegacji oraz przebieg powitania jej, nadmieniając, że natychmiast nazajutrz po przyjeździe delegacja rozpocznie swoje prace.

Wiadomość o przybyciu delegacji polskiej do Londynu podała radiostacja londyńska również w języku francuskim i niemieckim.

MOSKWA, 16 czerwca

Radiostacje sowieckie podawały w dniu 13 bm. o przybyciu do Londynu polskiej delegacji z płk. Kocem na czele, uzupełniając wiadomość, jaki jest cel przybycia tej delegacji do Londynu.

U. S. A. sprzedaje broń

Odbiorcami są: Anglia, Meksyk, Holandia i Japonia

Waszyngton, 16 czerwca

(PAT) Departament stanu ogłosił, iż w ciągu maja wywieziono ze Stanów Zjednoczonych broń i amunicję za sumę 9 milionów 556 tysięcy dolarów.

Wielka Brytania importowała ze Stanów broń, przedstawiającą wartość 2 milionów 754 tysięcy dolarów. Były to przede wszystkim samoloty i części samolotów.

Import do Meksyku wyraża się sumą 2 milionów 112 tysięcy dolarów, do Holandii — milion 356 tysięcy. — Japonia otrzymała ze Stanów Zjednoczonych głównie części samolotów za sumę 13 tysięcy dolarów.

Nowych zezwoleń na wywóz broni do Japonii w miesiącu maju nie wydano.

Sztokholm, 16 czerwca.

(Pat) — Niemiecka delegacja gospodarcza zwiedziła dziś kopalnie miedzi i złota w Boliden, wielkie zakłady celulozy w mieście Sunstwall poczym, udała się do wielkiej stalowni Sandriken.

Nie przeocz sposobności!!!

Ciągnienie 1-szej klasy Loterii Klasowej rozpoczyna się 20 b. m.

W fotelu i za kulisami.

DOMEK Z KART

Komedia muzyczna w 7 obrazach Bruno Granichstädtena. — Adoptacja polska Tadeusza Kończyca

Premiera w Teatrze Letnim

Piękna, urocza girls'a Maud wychodzi za mąż za młodego, bogatego księcia John'a — oto temat siedmiu odsłon komedii.

Nic więcej o **treści** tego utworu, którą energiczny i przedsiębiorczy zarząd Zrzeszenia Artystów wybrał na otwarcie Teartu Letniego—powiedzieć nie po trafiłbym. Bo czyż można streścić sztukę, **utkaną z pajęczych nitek,** której bohaterowie są eteryczni i zwiewni. „Domek z kart" jest subtelną **fantazją sceniczną** o biednym rewiowo-baletowym **Kopciuszku** i nowoczesnym królewiczu z bajki. Rzecz należy do tej kategorii sztuk, które, oparte na czynniku **irracjonalno - groteskowym,** są odprężeniem dla nerwów widzów wielkich miast, zmęczonych szarą rzeczywistością, znużonych bezbarwną materialistyczną prozą dnia, zdenerwowanych buchalteryjną logiką spraw większych i sklepikarskim wyrachowaniem mniejszych. Właśnie dla tego rodzaju publiczności, która ucieka od życia i jego problematów, pragnąc o nich zapomnieć, a szuka w teatrze **lekkostrawnej namiastki poezji,** powstał w latach ostatnich specjalny rodzaj repertuaru, spokrewniony w swych fundamentalnych założeniach z **techniką bajek dla dzieci.** Ona — młoda piękna, lecz biedna, on — szlachetny i, oczywiście, bogaty. Może też być odwrotnie: on jest biedny, a ona bogata. Ale jedna ze stron z reguły posiada **kapitał,** który w „happy-end'zie" wraz z małżeńskimi rozkoszami przypada w udziale drugiej. Używam specjalnie słowa „happy-end", aby zaakcentować, że nim ta sentymentalno - fantazyjna twórczość uzyskała prawo obywatelstwa w teatrze, zapewniła ona **filmowi** jego triumfalny światowy sukces. Bo czyż przeciętny scenariusz filmowy nie jest **uprzemysłowioną bajeczką dla dorosłych,** a wytwórnia kinematograficzna — skapitalizowaną fabryką snów? Wiele lat musiało przejść, nim zawodowi naddunajscy i nadsekwańscy dostawcy teatralni, podpatrzywszy tajemnicę powodzenia filmu, mechanikę jego twórczości zastosowali przy konstrukcji swoich sztuk. A pora już była najwyższa! Ta publiczność, która w teatrze szuka przede wszystkim rozrywki, miała dość starych melodramatów i farsowych powikłań alkowianych. I oto powstał swego rodzaju **bumerang.** Film zaczerpnął z melodramatu temat, sprężyny akcji i konwencjonalny rysunek bohaterów — które **unowocześnił w formie i zdynamizował w działaniu;** ta zaś **transpozycja teatru na film wróciła do swego punktu wyjścia t.j. na deski sceniczne.** Powstał specyficzny rodzaj literatury teatralnej, **stworzonej na obraz i podobieństwo filmu dźwiękowego, a opartego na fabrykowaniu fantazyj i złudzeń.** Oto geneza tych sztuk, które już nie są operetką, a nie odpowiadają szablonom komedji czy farsy. Nazwano je komediami muzycznymi; są one w istocie **synchronizacją lekkiej i melodyjnej muzyczki z fantazyjną stylizowano-groteskową fabułą.**

„Domek z kart" jest taką przyjemną i wesołą bajeczką sceniczną ze złotej serii „Kopciuszek i Królewicz". Wykonano ja b. starannie, co zawdzięczać należy sprawnej i czujnej reżyserii p. **Br. Dąbrowskiego.**

P. J. Gosławska, jako tancerka Maud, czarowała młodością, wdziękiem, urokiem, grą szczerą i bezpośrednią. Toteż każdy uważał za rzecz najbardziej naturalną, iż książę dla niej oszalał. Artystka brała widownię sentymentem i humorem, łezką i akcentem groteskowym. Jej partner p. **Nowosielski,** aktor jeszcze nieco surowy, lecz niewątpliwie utalentowany, jako John, usprawiedliwił tę dobrą opinię, jaką o nim mamy. Grał ze swobodą i dyskrecją, śpiewał b. przyjemnie, dialog prowadził żywo i lekko.

Tym dwojgu młodym w niczym nie ustępowała, jeśli chodzi o **humor, temperament i wigor życiowy, p. Maria Dąbrowska,** której występ był prawdziwą atrakcją wieczoru. Popatrzcie i posłuchajcie młodzi, jak się na scenie śpiewa i tańczy! Znakomita artystka była przyjmowana przez publiczność z żywiołową sympatią.

Groteskowy humor reprezentował p. **J. Mroziński,** rozśmieszając widownię do rozpuku. Doskonale zagrała Ellen p **J. Biesiadecka.** Dobry epizod dał p. **Zoner.**

„Piosenka nieaktualna" znalazła wdzięcznych wykonawców w p. **Połomskiej i p. Łuczaku.** **W. POLAK.**

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 17 czerwca 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Niewykorzystane możliwości polskiego eksportu

Na rynku amerykańskim istnieją obecnie realne możliwości dodatkowego ulokowania towarów polskich na sumy, jak na nasz eksport, bardzo znaczne. Znawcy potrzeb rynku amerykańskiego uważają, że galanteria tak zw. „czeska", czyli wyroby ze szkła, sztuczna biżuteria i t. p., które dawniej sprowadzane były z Czechosłowacji, Austrii i częściowo z Niemiec, a których odbiorcy amerykańscy poszukują obecnie na innych rynkach, mogłyby znakomicie być produkowane w Polsce.

Już przed rokiem niektórzy producenci polscy weszli na drogę pionierską, podejmując wyrób tych towarów i uzyskali duże stosunkowo zamówienia amerykańskie. Również niektóre polskie fabryki wyrobów dzianych zdołały ulikować swą produkcję na rynku amerykańskim, zajmując częściowo miejsce opróżnione po fabrykach sudeckich i niemieckich.

Ale olbrzymi ten spadek konsumcyjny na rynku amerykańskim czeka na wielkiego sukcesora. Wartość roczna eksportu polskiego do Ameryki, jaką możnaby uzyskać przez należyte zorganizowanie produkcji dla Stanów Zjednoczonych i urobienie rynku amerykańskiego wynosić może, skromnie licząc, ok. 200 milionów złotych.

Czy wymaga to dużych inwestycji? W danym wypadku, jak obliczyli rzeczoznawcy, wartość ogólna tych inwestycji wynosićby musiała co najwyżej około 10 milionów złotych. Przy jednorazowym więc wydatku dziesięciu milionów, pozyskanie zbytu wartości 200 milionów z możnością zwiększenia tego eksportu, do którego potrzebny jest wyłącznie surowiec pochodzenia krajowego.

Polska jest z wielu względów szczególnie predystynowana, aby zawładnąć rynkiem amerykańskim. Mimo to rzecz wlecze się u nas i choć pewne próby zostały podjęte, mają one przebieg ślimaczy. Tymczasem inne kraje europejskie również chętnie, jak Polska, widziane na rynku amerykańskim, już podejmują próby zdobycia, choćby częściowego, tego wakującego rynku. Sprawa jest więc pilna. Od rzutkości polskiej inicjatywy zależy, czy grunt w Ameryce urobiony, zostanie należycie też wykorzystany.

Zagadnienie powyższe potwierdza hasło, które zostało rzucone w związku z wytworzoną u nas sytuacją, że należy nie tylko utrzymać produkcję w pełni, ale starać się o jej rozszerzenie. Społeczeństwo polskie zrozumiało słuszność zasady, że nie wolno dopuścić do zahamowania obrotów gospodarczych, do powstawania skrzepów. Pjęło ono, jak wielką broń w ręku narodu stanowi normalny bieg życia gospodarczego i jak potężną bronią w ręku państwa jest siła gospodarcza, rozwijająca się bez hamulców i załamań. Czy istniejące jednak u nas możliwości zostały całkowicie wyzyskane?

Nie, na pewno nie zostały wyzyskane. Pieniądz lękliwy i ukryty nie został jeszcze w pełni wprowadzony w ruch. Ze szkodą przede wszystkim dla jego źle zorientowanego właściciela i ze szkodą nie mniejszą dla całego społeczeństwa. Mówimy źle zorientowanego, bo nie zdaje on sobie widocznie sprawy, że okres najbliższy będzie u nas, jak zapewnia wybitny znawca spraw gospodarczych, prof. Krzyżanowski, okresem konjunktury i rozwoju gospodarczego. Kto prędzej przysposobi swe środki produkcji, ten też prędzej i pełniej wyzyska korzyści, jakie przynosi okres ożywienia gospodarczego.

Wchodząc na tę drogę, nie tylko stwarzają dla siebie i swoich najbliższych warsztat pracy rentownej, ale przez zatrudnienie nowych rąk roboczych i powiększenie zakresu produkcji krajowej spełniają jeszcze jedną wielką i odpowiedzialną rolę: pomnażają pośrednio i bezpośrednio środki obrony kraju. (pp)

Nieznaczny spadek eksportu włókienniczego

okręgu łódzkiego w miesiącu maju b. r.

Na podstawie uzyskanych przez nas danych, eksport wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego, w okresie od dnia 1 do 31 maja rb. przedstawiał się w swych najważniejszych pozycjach następująco:

Jedwab naturalny sztuczny i t.d., tkaniny z jedwabiu sztucznego — **3.449 kg.** wartości **zł. 41.719.90.**

Wełna, sierść, włosie: przędza wełniana czesankowa — 121.265 kg. wartości złotych **932.039.18,** tkaniny wełniane nieczesankowe — **9.013 kg.** wartości zł. **96.772.35,** tkaniny wełniane czesankowe — **4.661 kg.** wartości zł. 87.288.60, tkaniny pluszowe, welwety **i baranki półwełniane — 3.853 kg. za zł. 43.388.69, dywany i chodniki półwełniane — 2.701 kg. za złotych 14.582.38.**

Bawełna: przędza wigoniowa barwiona — 3.422 kg. wartości zł. 6.148.45, tkaniny bawełniane białe — 3.212 kg. za zł. 15.824.10, tkaniny bawełniane barwione — 43.187 kg. wartości złotych **183.232.32, tkaniny pluszowe i welwety bawełniane — 3.829 kg. za zł. 38.660.25.**

Wojłoki, pilśnie i t.d. materiały filcowe — **2.695 kg.** za zł. **21.760.70.**

Materiały i wyroby dziane: rękawiczki dziane wełniane — 1.477 kg. wartości zł. 65.963.69, rękawiczki dziane wełniane — 1.325 kg. za zł. 57.680.50.

Bielizna, odzież, konfekcja: odzież męska i dziecięca — 57.616 kg. za złotych 218.178.77, obrusy i serwetki obrebiane — 1.584 kg. za zł. 10.199.53.

Kapelusze, czapki i t.d.: stożki wełniane do kapeluszy — 2.145 kg. wartości zł. 22.791.19.

Ogółem w ciągu miesiąca maja wywieziono wyrobów włókieninczych z okręgu łódzkiego — **272.186 kg.,** wartości **zł. 1.886.033.79,** co w porównaniu z eksportem za m. kwiecień rb. wykazuje pewien **spadek. Ilość wyeksportowanych wyrobów zwiększyła się wprawdzie o 365 kg., wartość jednak zmniejszyła się o 42.648.74.**

Na pierwszym miejscu pod względem wartości oraz ilości wywiezionych w maju z okręgu łódzkiego wyrobów włókienniczych znajdowała się Anglia, na drugim miejscu — **Holandia,** na trzecim — Kolumbia, na czwartym **Stany Zjednoczone Ameryki Północnej,** na piątym — **Szwecja i t.d.**

Wzrost obrotów na aukcjach

wełny krajowej w Poznaniu

W dniach ostatnich odbyły się 49-e aukcje wełny krajowej w Poznaniu.

Na aukcje te zgłoszono **608 nowych** partii, na ogólną ilość **173.659 kg. netto.**

Z poprzedniej 48 aukcji pozostały 2 partie wagi 315 kg. Razem więc było 610 partii na ogólną ilość 173.974 kg., z czego **sprzedano 439 partii na ogólną ilość 140.272,5 kg. netto.** Pozostało niesprzedanych **171 partii na ogólną ilość 33.701.5 kg. netto.**

Na aukcje nadesłało wojew. kieleckie **42 partie** ogólnej wagi 12.543 kg., lubelskie **10 partii** wagi 2.763, lwowskie 6 partii wagi 499 kg., **łódzkie 27 partii wagi 7.800 kg.,** poleskie **1 partię** wagi 196 kg., pomorskie **284 partie** wagi 90.387.5 kg., poznańskie **190 partii** wagi 44.858.5 kg., śląskie **3 partie** wagi 506 kg., warszawskie **42 partie** wagi 13.691 kg., tarnopolskie **5 partii wagi** 650 kg.

Otwarcie postępowania układowego

firmy „Farbiarnia i Wykończalnia Kątna"

W dniach ostatnich wniosła podanie o otwarcie postępowania układowego firma Farbiarnia i Wykończalnia Kątna, sp. z ogr. odp. mieszcząca się w Łodzi, przy ul. Kątnej Nr. 12/14.

Celem przedsiębiorstwa było zarobkowe farbowanie i wykańczanie towarów włókienniczych zarówno wełnianych, jak i bawełnianych i jedwabnych.

W roku 1938 całkowita dezorganizacja rynku, o ile chodzi o farbowanie i wykańczanie towarów wełnianych, doprowadziła do niesłychanych metod konkurencyjnych i spadku cen, w związku z załamaniem się konjunktury gospodarczej co spowodowało dla firmy straty na produkcji w wysokości zł. 86.608.38.

Przytoczony stan rzeczy, spowodował dla firmy wyjątkowe trudności finansowe, które obecnie uniemożliwiają firmie punktualne uregulowanie swoich zobowiązań.

Zarząd Spółki, pragnac usanować firmę, spowodował, że dwaj udziałowcy Ch. Sejneński i Józef Milier kosztem własnym, przyczynili się do uaktywnienia przedsiębiorstwa. Wysiłki te jednak nie dały właściwego rezultatu, jakkolwiek ogólna suma dokonanych przelewów i wpłat na rzecz firmy przez udziałowców wyniosła sume zł. 55.000.

Niezależnie od strat, poniesionych w 1938 r. skutkiem operacji za tenże rok firma poniosła dodatkowe straty na niewypłacalnych dłużnikach w wysokości zł. 15.924.91 i na regulacjach w wysokości zł. 5.181.65.

W tych warunkach firma nie jest w stanie wywiązać się z zaciągniętych zobowiązań w pełnych 100 proc. i przewidując zaprzestanie płacenia tych zobowiązań w najbliższej przyszłości, wniosła do Sądu podanie o otwarcie postępowania układowego.

Wobec sytuacji, w jakiej się znalazła będzie w możności uiścić jedynie 40% pierwotnych zobowiązań bez procentów i kosztów w ciągu roku od daty uprawomocnienia się układu t. j. po upływie sześciu miesięcy od tejże daty 20 proc. i po upływie następnych sześciu miesięcy pozostałe 20 proc.

Sąd otworzył postępowanie celem zawarcia przez firmę „Farbiarnia i Wykończalnia Kątna" spółka z ogr. odp. układu z wierzycielami, Sędzią komisarzem wyznaczył sędziego handlowego Stanisława Gorzeńskiego, a nadzorcą sądowym adw. Gajewskiego.

Termin sprawdzenia wierzytelności wyznaczył Sąd na czas od 15-go sierpnia 1939 r.

Nowe kartele

Do rejestru kartelowego przy ministerstwie przemysłu i handlu zostały zgłoszone następujące porozumienia kartelowe: **umowa kartelowa między Mirkowską Fabryką Papieru i Fabryką Papieru „Solali" S. A. z Żywca co do sprzedaży bibułki papierosowej oraz umowa biur gruborzędowych przędzalni zarobkowych okręgu białostockiego, która reguluje procedurę, ceny i warunki przerobu przędzy. Oba porozumienia zostały zawarte na czas nieograniczony.**

Wywóz z Polski

do Palestyny wzrasta

Według wiadomości uzyskanych z Izby Handlowej Polsko - Palestyńskiej, wywóz towarów z Polski do Palestyny stale wzrasta. Ostatnio wywozi się do Palestyny artykuły, które dotąd eksportowano z b. Austrii i Czechosłowacji.

Chodzi tu przede wszystkim o szereg artykułów przemysłowych i artystycznych m. inn. drutu, koronek itd. Poza tym wzrósł też wywóz artykułów żywnościowych.

Monopolizacja handlu

we Włoszech

Monopolizacja włoskiego handlu zagranicznego czyni stale dalsze postępy. W ostatnich czasach założono, względnie jest w fazie organizacji, 16 spółek monopolizujących wywóz, względnie przywóz: kawy, drewna, towarów kolonialnych, ryb suszonych, drobiu i jaj, nasion, skór, paszy, strączkowych i ryżu, kwiatów, wina, ziemniaków, przędzy, wełny, konopi, smarów, nafty, oliwy i t. d.

Kongres Międzynar. Izby Handlowej w Kopenhadze

zgromadzi około 1500 delegatów z całego świata

W czasie od 26 czerwca do 1 lipca br. odbędzie się w Kopenhadze **X Kongres Międzynarodowej Izby Handlowej,** która jednocześnie obchodzić będzie dwudziestolecie swego istnienia. Posiedzenie inauguracyjne odbędzie się w sali ratuszowej w obecności **króla Chrystiana X** i książąt domu panującego, członków rządu duńskiego, korpusu dyplomatycznego oraz wybitnych osobistości spośród społeczeństwa.

Obrady Kongresu odbywać się będą w gmachu parlamentu duńskiego. Program prac kongresowych obejmuje cztery posiedzenia plenarne i 20 posiedzeń komisyjnych. Na pierwszym zebraniu plenarnym omawiane będą aktualne zagadnienia z zakresu międzynarodowych stosunków gospodarczych, na drugim i trzecim zebraniu rozpatrywane będą te same zagadnienia ze stanowiska poszczególnych gospodarstw narodowych w perspektywie ich oddziaływania na rozwój wzajemnej wymiany gospodarczej, na czwartym zaś — międzynarodowe zagadnienia z zakresu polityki walutowej i kredytowej.

Do uczestnictwa w Kongresie zgłosiło się około półtora tysiąca delegatów ze wszystkich stron świata.

Ze strony Polskiego Komitetu Narodowego Izby Handlowej w Kongresie kopenhaskim weźmie udział **delegacja w liczbie około 40 osób,** pod przewodnictwem **b. ministra Henryka Strassburgera** — prezesa Centralnego Związku Przemysłu Polskiego i wiceprezesa Międzynarodowej Izby Handlowej.

Pożyczka francuska

w Holandii

Donoszą z Hagi, że holenderska transza 3.3/4%-ej 6-letniej pożyczki francuskiej została na rynku holenderskim całkowicie pokryta. Transza ta wynosiła 25 miln. guldenów holenderskich. (pp)

Polsko-francuskie obroty handlowe

Węgiel głównym artykułem naszego eksportu do Francji

W roku ubiegłym obroty nasze z Francją wyraziły się w kwocie **91.007 tysięcy złotych,** z czego **44.658 tysięcy przypadało na eksport do Francji,** a nieco więcej, bo **46.349 na import z Francji do nas.**

Najważniejszym artykułem po stronie eksportu był **węgiel kamienny,** wywożony za sumę **27.766 tys. zł.** i stanowiący prawie dwie trzecie wywozu, bo **62.1 proc.**

Znacznie już mniejszą rolę odgrywają szmaty, ziemniaki i mięso baranie, wywożone mniej więcej w równych ilościach, a których łączna wartość eksportu nie wiele przenosi 3.300 tysięcy **złotych.** Struktura naszego przywozu z Francji jest o wiele bardziej złożona tu tak żaden z artykułów nie odgrywa tu tak doniosłej roli, jak węgiel po stronie eksportu.

Głównym artykułem przywozowym jest **wełna czesana,** której w 1938 r. przywieziono za **5.151 tys. zł.,** następnie żelastwo — **3.324 tys. zł. i aluminium — 2.001 tys. zł.** Na dalszym już miejscu stoją **nici bawełniane,** żelazo i jego stopy, **olejki pachnące i skóry baranie.** Wartość wszystkich innych artykułów stanowiących przedmiot importu nie dosięga sumy 1 miliona złotych.

Giełda pieniężna

Belgia 90.55 — 90.77 — 90.33, Berlin 213.07 —212.01, Gdańsk — 100.25 — 99.75, Holandia 282.30 — 283.02 — 281.58, Kopenhaga 111.58 — 111.02, Londyn 24.92 — 24.99 — 24.85, Nowy York — 5.33.1/8 — 5.30.5/8, Nowy kabel — 5.32.1/8 — 5.33.3/8 — 5.30.7/8, Oslo 125.25 — 125.57 — 124.93, Paryż 14.11 — 14.15 — 14.07, Sztokholm 128.48 — 128.72 — 128.08, Zurych 120.00 — 120.30 — 119.70, Włochy 28.04 — 27.90 Helsinki — 11.01 — 10.95.

AKCJE.

Bk. Polski 106.00 imienne 105.00, Lilpop 84.30, Ostrowiec 76.00, Haberbusch 59.50 — 59.25. Tendencja utrzymana.

PAPIERY PROCENTOWE.

Wewnętrzna 60.50, Inwestycyjna I em. 76.75, Inwestycyjna II em. 77.75, Konwersyjna 65.00, Dolarówka 39.50, Konsolidacyjna 61.50 — 60.50 ost. setki i dr., Kolejowa 61.00 — 59.00 ost. dr., 4 i pół. proc. Przem. Polski 83.00, 4 i pół. proc. Ziemskie ser. V. 56.50 — 57.25, 5 proc. Warszawy 1933 r. 64.75 — 64.38 — 64.75 — 65.50 — 65.25 dwa ost. dr., 5 proc. Warszawy 1936 r. 64.50, 6 proc. Obl. Warszawy 8 i 9 em. 67.00 Tendencja dla pożyczek i listów utrzymana.

Z GIEDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: Dolarówka 40.25, Poż. Inwestycyjna I-ej emisji 77.00, II-ej emisji 78.00, Konsolidacyjna 61.50, Wewnętrzna 60.50 Bank Polski 107.00 — 106.00.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Pszenica 25.00 — 25.25, pszenica zbierana 24.50 — 24.75, jęczmień przemiałowy 20.25—20.75, mąka pszenna: 44.00—45.00, 43.00 — 44.00, 40.00 — 41.00, 38.00 — 39.00, 31.50 — 32.00, ziemniaki jadalne 6.50 — 7.00, sieno świeże 6.00 — 7.00, mąka pszenna: 35.50 — 36.50, 34.50 — 35.50, 28.50 — 29.00, 27.50 — 28.00, 26.00 — 27.00, łubin niebieski 13.50 — 14.50, łubin żółty 15.50 — 16.50, rzepak ozimy 54.00 — 57.00, siano luzem i pras. 8.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja na pszenicę ożywiona, na inne—spokojna. Ogólny obrót 1.764 ton.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 15-go czerwca 1939 roku.

NOWY JORK: Czerwiec 9.54, lipiec 9.24, wrzesień 8.50, październik 8.40, grudzień 8.13, styczeń 8.03, luty 7.98, marzec 7.93, kwiecień 7.90, maj 7.87.

LIVERPOOL: Czerwiec 5.22, lipiec 5.05, sierpień 4.90, październik 4.70, listopad 4.59, grudzień 4.59, styczeń 4.6606, luty 4.60, marzec 4.60, kwiecień 4.60, maj 4.60, czerwiec 4.60.

„Giza" 7: Loco 6.77, czerwiec 5.55.

„Giza" 2: Lipiec 6.54, wrzesień 6.53, październik 6.58, listopad 6.61, styczeń 6.65, marzec 6.67, maj 6.70.

Egipska Sakell.: Loco 6.67.

Upper: Loco 5.91, lipiec 5.71, wrzesień 5.71, październik 5.69, listopad 5.70, styczeń 5.73, marzec 5.76, maj 5.79.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 16 czerwca.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	76.75	76.75	79.—	80.—
4½% Wewn	60.50	60.50	60.50	65.13
5% Konwers.	65.—	65.—	65.—	70.25
Dolarówka	39.50	39.50	39.25	42.—
4½ L. Ziem.	57.25	56.50	56.50	64.25
5% L. Warsz. 1933	64.75	64.50	66.—	74.—
5% L. Łódz. 1933	—.—	55.75	58.—	65.25
Bank Polski	106.—	106.—	110.—	120.—
Lilpop	84.50	85.50	85.—	74.—
Żyrardów	—.—	51.—	50.—	47.50

BREMA: Loco 11.80, lipiec 9.88, październik 9.24, grudzień 8.88, styczeń 8.88, marzec 8.84, maj 8.83.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Lipiec 11.60, listopad 12.11.

Kronika szachowa

POMORZE — WIELKOPOLSKA 10:5

W Bydgoszczy rozegrano poraz pierwszy mecz międzyokręgowy Pomorze — Wielkopolska na 15 szachownicach. W skład reprezentacji Pomorza wchodzili gracze z Bydgoszczy, Gdyni, Torunia, Grudziądza i Inowrocławia, Wielkopolskę reprezentowali przeważnie przedstawiciele Poznania. Szczegółowe wyniki spotkania przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu — gracze Pomorza):

Woźniak — Widermański 1:0, inż. Tomaszewicz — Gaworski — remis, Czerniakow — Mięsowicz 1:0, Chybicki — Wesołowski 0:1, Roszkowski — Stróżniak 1:0, Granowski — Sinowski 1:0, Karnawski — Tomczak 1:0, Zamojski — Lewandowski 1:0. Na pozostałych 7 deskach rezultat był 3 i pół:3 i pół.

WIDMAR — MISTRZEM JUGOSŁAWII.

Silnie obsadzony narodowy turniej o mistrzostwo Jugosławii zakończył się zwycięstwem 55-letniego prof. Milana Vidmara, który uplasował się na pierwszym miejscu mając 10 i pół p. z 15 partii. Kolejność pozostałych zwycięzców była następująca: — Tomowicz 10 p., Kosticz (obrońca tytułu), Schreiber i Vukobicz — po 9 i pół p., Vasja Pirc i Vidmar junior— po 9 p., Preinfalk — 8 i pół p. Zadziwia dalekie miejsce arcymistrza Pirca, w ub. r. zwycięzcy jubileuszowego turnieju w Łodzi i Bad Harzburg.

, Dyrekcje
LICEÓW, GIMNAZJÓW
i Szkół Powszechnych

im. Józefa Aba
Legionów 10

Marii Hochsteinowej
Wólczańska 23

E. Jaszuńskiej-Zeligmanowej
Południowa 18

„WIEDZA" L. Magalifowej
Narutowicza 17

podają do wiadomości, że kancelarie przyjmują zapisy nowowstępujących

Egzaminy wstępne do klasy I-szej rozpoczynają się dnia 22 czerwca o godz. 9-ej

Wszystkie szkoły posiadają uprawnienia szkół państwowych.

Betonowanie, Asfaltowanie i Brukowanie Wjazdów bramowych, podwórz i t.p

oraz posadzki mozaikowe ksylolitowe (trocinówka) obejmuje i wykonywuje fachowo i solidnie F-ma

„WEMA-W. MATZ" Sp. z o. o.

Łódź, Srebrzyńska Nr. 6, telefon 205-50

F-ma egzystuje od roku 1915.

PRZETARG.

Zarząd Miejski w Łodzi zgodnie z decyzją Magistratu z dnia 9. VI. 1939 r. ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż i rozbiórkę budynków miejskich, położonych przy ul. Wodnej nr. 44, z tym, że oferent po rozebraniu tychże zobowiązany będzie do zabrania materiału z rozbiórki, do wyrównania dołów i oczyszczenia placu z gruzu i śmieci.

Przetarg ustny odbędzie się w Zarządzie Miejskim, Pl. Wolności 14, II-ie piętro, w pokoju nr. 26 dnia 26. VI. 1939 . o godz. 12 w południe.

Szczegółowe informacje otrzymać można w Wydziale Technicznym, Pl. Wolności 14, II. piętro, w pokoju nr. 25.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości zł. 100.— należy złożyć w Kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit przedłożyć przy przetargu. Wadia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przy najmniej na 1 dzień przed przetargiem.

Łódź, dnia 16 czerwca 1939 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

OGŁOSZENIE.

Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 80 kompletów progów wjazdowych granitowych.

Warunki przetargu oraz szczegółowe informacje otrzymać można w referacie gospodarczym Oddziału Drogowego — Plac Wolności nr. 14, pokój nr. 34, w godzinach od 10 do 12 codziennie.

Termin składania ofert upływa dnia 26 czerwca 1939 roku o godzinie 12-ej, otwarcie ofert o godz. 12 min. 15.

Wadium w wysokości 3% należy złożyć w przeddzień przetargu w Kasie Miejskiej.

Łódź, dnia 16 czerwca 1939 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Wycieczka po Nilu!!! w „Fotoplastikonie"

Niezwykła okazja urządzenia tanim kosztem wycieczki po Nilu, nazwanym przez Egipcjan „Rzeką Świętą". — Wspaniałe zdjęcia z wędrówek wzdłuż rzeki od Chartum do Kairu wywierają niezatarte wrażenie. — Serię po raz pierwszy wyświetla

„FOTOPLASTIKON"

ul. MONIUSZKI 2.

Wstęp 25 gr., dla młodzieży szk. 15. Czynny cały dzień bez przerwy.

12 URZĄD SKARBOWY
W ŁODZI.
Nr. IV—69/A/68/R/39

Łódź, dn. 14 czerwca 1939 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 Rozp. Rady Ministrów z dn. 25/VI. 1932 r. o postęp. egzek. władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 17 czerwca 1939 r. o godz. 10—13 w lokalu składnicy skarbowej, ul. Kilińskiego 88, celem uregulowania należności 12 Urzędu Skarb. w Łodzi i obcych wierzycieli, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości należących do firm:

Firma LEWI BER

Towar bawełniany 83 kg. brutto, oszac. na zł. 1.550, IItermin

Firma „Łódzka Przęd. Zarobk." Szeps Ewa

Przędza sztreichgarnowa 87 kg. brutto oszac. na zł. 250.— II termin
Przędza sztreichgarnowa 69 kg. brutto oszac. na zł. 200.— II termin.
Kabel surowca figonia 309 kg. brutto, oszac. na zł. 150.— II termin.
Przędza sztreichgarn. 55 kg. brutto, oszac. na zł. 50.—, II termin.

B-cia Fajflowicz A. i N. — I termin:

Trzydzieści trzy sztuki towaru damsk. wełna w różnych kolorach, ogólnej wagi 514 kg. brutto oszac. na zł. 4.500.—

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji w lokalu skład. skarb. ul. Kilińskiego 88 w godz. urzędowych

Za NACZELNIKA URZĘDU (podpis nieczytelny).

Gabinet kosmetyczny
„Jadwiga"
KILIŃSKIEGO 86. tel 185-47.
Wszelkie zabiegi kosmetyczne. porady bezpłatne.
Lampa kwarcowa zł. 1.—.
w abonamencie zł. 0,75.
Godziny przyjęć od 10—8 wieczorem

Dr.
F. Berman
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Pomorska 25, Tel. 192-89
Przyjmuje od 4—6.

LABORATORIUM lek.
Dra Krasowskiego
a Wiśniowej Górze
w Rajwiczera (obok Lichtenfelda)
Tel. 44.
Analizy są wykonywane na miejscu.

Dr med.
IGNACY HOLZBERGER
Ordynuje jak w ubiegłych latach
w SZCZAWNICY
willa „POLANKA"

Dr. Różaner
Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Narutowicza 9, tel. 128-98
Przyjmuje od 9—1 i od 5—9 w.

Dr Reicher
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Leczenie promieniami Roentgena
POŁUDNIOWA 28. Tel. 201-93
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8

DR MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I REUMATYCZNE
ul. Nawrot 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5—8.

Fabryka napoi gazowych
dostarcza WODĘ SODOWĄ, LEMONIADĘ, ORANŻADĘ oraz lód do domów prywatnych Ceny niskie!
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

UŻYWAJ TYLKO „OLLA" GUM...

UWAGA RYBACY AMATORZY!
w dniu 18 czerwca b. r. o godz. 3 rano odbędzie się
„KONKURS"
łowienia ryb na wędkę w stawach na Lublinku koło Lotniska (Bielica). Łowienie odbędzie się na 1 kij i haczyk.
Jednocześnie podajemy, iż przez sezon letni można korzystać z kąpieli, plaży i kajaków, jak również gry w siatkówkę, koszykówkę i strzelnicy.
Bufet na miejscu. Ceny przystępne.

DR. MED.
P. KOTOK
ordynuje
na Wiśniowej Górze
willa Agińskiego
(przy lesie) tel. 43.

POKÓJ z windą, centralnym ogrzewaniem, ładnie umeblowany przy ul. Piotrkowskiej 56 m. 7 do wynajęcia dla pojedyńczego pana. Oglądać można od 11—1 pp. i od 3—6 pp. 23

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-48.
Ceny konkurencyjne.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej. Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.

NOWY ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSOWEJ OBOWIĄZUJE od 17 b. m. na linii

Łódź--Wiśniowa-Góra

AUTOBUSY Z ŁODZI I Z WIŚNIOWEJ-GÓRY ODCHODZĄ:
We WTORKI, ŚRODY, CZWARTKI i SOBOTY co godzinę od 7 do 21 (o pełnej godzinie).
w PONIEDZIAŁKI i dni poświąteczne odch.: od 6 do 9 co PÓŁ GODZINY i od 9 do 21 co godzinę.
w PIĄTKI odchodzą: od 7 do 16 CO GODZINĘ, a od 16 do 20 CO PÓŁ GODZINY i o 21
w NIEDZIELĘ I ŚWIĘTA odchodzą: od 7 do 18 co godzinę, a od 18 do 22 CO PÓŁ GODZINY
WSZELKICH INFORMACJI UDZIELA: TEL. 181-60.
STACJA AUTOBUSOWA mieści się: **Rokicińska 126.** Dojazd tramwajem Nr. 10

Mechaniczna Olejarnia i Rafineria Olejów Jadalnych i POKOSTOWNIA **E. CUKIER** Drewnowska 45 Telefon 107-89 — poleca w każdej ilości **POKOST** podłogowy i malarski I i II gat. **OLEJE** rafinowany jadalny (ameryk.) rzepakowy jadalny, rzepakowy techniczny, lniany, oraz, MAKUCHY: lniany i rzep. Ceny fabryczne



Prywatne Męskie
Szkoły Przemysłowe
T-WA SZERZENIA OŚWIATY I WIEDZY TECHNICZNEJ WŚRÓD ŻYDÓW
w Łodzi, ul. Pomorska 46-48, tel. 163-80

Gimnazjum Mechaniczne **Gimnazjum Tkactwa Mechanicznego**

Z PRAWAMI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH.
Egzaminy wstępne do klas pierwszych rozpoczną się w czwartek, dnia 22-go czerwca b. r. o godz. 9-ej.
Sekretarjat szkół czynny jest codziennie od godz. 10-ej do 14-ej.

CHORZY na RUPTURĘ
(PRZEPUKLINĘ)
SKRZYWIENIE KRĘGOSŁUPA (garby), GRUŹLICĘ KOŚCI, PARALIŻE ORTOPEDYCZNE (po Heine-Medine), stany zapalne i różne kalectwa!!

STOSUJĘ:
ORTOPEDYCZNE BANDAŻE (pasy rupturowe) gumowe, nawet przy zastarzałej rupturze u mężczyzn, kobiet i dzieci. Bandaże pooperacyjne. Pasy brzuszne po operacji ślepej kiszki. Specjalne lecznicze bandaże przeciw obniżeniu żołądka, wnętrzności i innych organów. Specjalne leczn. gorsety ortoped. oraz prostotrzymacze różnych systemów wybitnych Profesorów Uniwers. Protezy (sztuczne nogi i ręce). Specjalne wkładki ortopedyczne na płaskie bolesne stopy (platfus).





Spec. Ortop.
J. RAPAPORT Łódź
ZAWADZKA 8, front I p. tel. 221-77
30-letnia praktyka

UWAGA!
Osobiste zgłaszanie się chorych konieczne. Ubezpieczonym w Ubezp. Spol., Urzędnikom Państw., udzielam znacznych ulg również niezamożnym Nowość ortopedyczna! Na żylaki, spuchnięte kostki u nóg i t. p. Najlepsze pończochy gumowe marka „Idealgum" oraz formatory na grube nogi
Z powodu wyjazdu na sezon letni do Zdroju, przyjmują osobiście jeszcze tylko krótki czas.

KONKURS RYBAKÓW.
W dniu 18 czerwca b. r. o godzinie 4 rano odbędzie się „KOKURS" łowienia ryb na wędkę w stawach na Lublinku około lotniska (Bielica).
Łowienie odbędzie się na 1 kij i haczyk.
Zaznaczyć należy, że w okresie sezonu letniego można tam korzystać z kąpieli, plaży i kajaków, jak również gry w siatkówkę, koszykówkę i strzelnicy.
Bufet na miejscu. Ceny przystępne.

Zgubiono portfel
z kilkoma wekslami, różnymi dokumentami oraz zł. 240.— gotówką. — Łaskawy znalazca zechce zatrzymać gotówkę, resztę zaś zawartości portfelu zwrócić: ŻEROMSKIEGO 3 m. 7. Weksle zostały unieważnione. 40—2

Sygnatura: IV. Km. 541/39.
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 czerwca 1939 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 78 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Szulima Bauma, składających się z lustra, 20 kamieni do szlifowania szyb, bormaszyny, motoru elektrycznego o sile 1/2 konia, motoru o sile 2 koni, 3 warsztatów kuglerskich 15 kg. pomeksu, 2 pasów i koła do szlifowania, na rzecz firmy „Polski Przemysł Wódczany Rektyf. Warszawska Winkelhausen i Akwawit", oszacowanych na łączną sumę zł. 835.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 7 czerwca 1939 r.
Komornik (—) St. ZAJKOWSKI.

SANATORJUM
dla cierpiących na astmę, choroby serca i rekonwalescentów
w **CHEŁMACH** pod Łodzią
(w sosnowym lesie). Kamera przeciwastmowa, inhalatorium, 2-ch lekarzy na miejscu. — Wiadomość w Łodzi: Tel. 127-81 i 122-60.

2 CHEMIGRAFÓW
trawiaczy — tylko pierwszorzędne siły PRZYJMIE
Alfred Krzycki, Zakłady Wydawnicze, Znin.

PASY OCHRONNE
do mycia okien
„JUTALEN"
Piotrkowska 60.

DR. MED.
J. MAKOWSKI
CHOROBY DZIECI
Łódź, Gdańska 28
tel. 150-02
przyjmuje
na WIŚNIOWEJ GÓRZE
w godz. 5—7 p. p.
willa Łyszkowskiego naprzeciw apteki.

Dr. med. **WOŁKOWYSKI**
Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych
Cegielniana 11 telef. 23802
przyjm. od 8—12 i od 5—9
w niedz. i święta od 9—1.

Pensjonat nad Pilicą (Inowłódz)
W nowoczesnym, pięknie położonym domu. Własna plaża, łódki, kajaki Lekarz, apteka — na miejscu. Młodzież przyjmuje pod troskliwą opiekę instruktor.
Informacje: E. LINDENFELDOWA, Przejazd 19, tel. 121-41 od 9—12 i 3—5 pp..



«AGEPIN»
Z KOGUTKIEM GĄSECKIEGO
USUWA BÓL, PIECZENIE, NABRZMIENIE NÓG, ZMIĘKCZA ODCISKI, KTÓRE PO TEJ KĄPIELI DAJĄ SIĘ USUNĄĆ, NAWET PAZNOKCIEM. PRZEPIS UŻYCIA NA OPAKOWANIU.

Uzdrowiska i letniska

W CHEŁMACH k. Zgierza sprzedam parcelę leśną 2.100 m² ogrodzoną. — Telefon 189-08. 17

WŁDZIMIERZÓW. „Hanka". Uczniowskie kolonie letnie. Opieka wychowawcza d-rostwo Fallek, Pomorska 91. Zarząd: Fryda Epsztajnowa, Pogonowskiego 30. Telefony 260-97, 277-24. 18

MUSZYNA. Komfortowy Pensjonat „Widoczna", pięknie położony, blisko łazienek. Wszystkie pokoje z bieżącą ciepłą — zimną wodą, słoneczne z balkonami. Informacje: Zarząd Pensjonatu. 16

GŁOWNO. Pensjonat „Melania" pięknie położony poleca słoneczne pokoje. Utrzymanie wykwintne. Inf. telefon 208-75. 17

Włodzimierzów
Pensjonat „TRZY LILIE"
N. WAJCMANOWEJ
I Aleja. Jedyny pensjonat skanalizowany. — Bieżąca woda w pokojach światło elektryczne.
Inform.: Tel. 182-43, 9—2 i 4—6 pp.

ZAKOPANE. Pensjonat I kategorii „Sienkiewiczówka" pod zarządem p. Markowieckiej. Po gruntownym remoncie otwarty — wszystkie pokoje nowocześnie meblowane Kuchnia wykwintna. Ceny niskie.

ŁAGIEWNIKI pokoje z całodziennym utrzymaniem pod kierownictwem Marii Bestermanowej, tel. 182-33. 17

RABKA. Pensjonat dla dzieci i młodzieży „Swoboda" tel. 376. Rodzice dbający o zdrowie swych dzieci oddają je tylko pod troskliwą opiekę Heleny Baumgarten - Sterenzysowej.

LETNISKO. Justynów w ogrodzie dla jednej lub 2 rodzin, blisko stacji. Wiadomość: Legionów 15-a, m. 5. 13

RUDA PABJANICKA. Letniska. Willa w lesie sosnowym. Elektryczność. — Tel. 142-54.

GŁOWNO pensjonat dla dzieci i młodzieży Marii Szefnerowej już czynny. Zgłoszenia: Szefnerowa, Erlichowa, ul. Narutowicza 43, tel. 260-61 lub na miejscu. Lemańskich 20.

ZACISZE leśne pensjonat Ady Szykier-Żółtkierowej i Stefanii Russakowej, przyjmuje zamówienia. Informacje w Łodzi, tel. 275-24 i 114-15. Telefon na miejscu, Poddębice 30. 18

2 UCZENICE zabiorę na lato do Justynowa. Troskliwa opieka zapewniona, Trębacka 16, m. 11. 17

GŁOWNO
(Stary Warchałów)
PENSJONAT
dla dzieci i młodzieży Heleny Streisenbergowej już czynny. Zgłoszenia: Anstadta 5. Tel. 104-58 lub na miejscu (willa „Hanka").

CIECHOCINEK. Pensjonat „Dworek Nowoczesny" róg Piłsudskiego i Widok poleca słoneczne komfortowe pokoje z balkonami, bieżącą wodą. Znana wykwintna kuchnia pod zarządem Wolmanowej, dawniej w Sopotach

Grotniki nad Lindą
WYDZIERŻAWIĘ polakowi kompletnie urządzony PENSJONAT I RESTAURACJĘ. Wiadomość w Administracji „Republiki". 30—2

ZACISZE LEŚNE — Zakrzew. Pensjonat Pauliny Kolskiej. Informacje: Łódź, 217-37. Telefon na miejscu, Poddębice 14. 18

Kupno i sprzedaż

LOKOMOBILA Wolfa w bardzo dobrym stanie na 12 Atm. z kondenzacją KM. 80/100/120 wraz z kominem do sprzedania. Oferty pod sub: „Lokomobila". 13

DO SPRZEDANIA plac o powierzchni 2000 m² na froncie wolny pod budowę mała oficyna, farbiarnia zarobkowa, garaż itp. szopy. Wiadomość: ul. Żeligowskiego 34. 18

„SIGNORINA" bluzeczki trykotowe, bielizna damska, męska i dziecinna. Sprzedaż detaliczna w fabryce Zachodnia 68.

PO ZLIKWIDOWANEJ wytw. wód gazowych do sprzedania maszyny, syfony miedziane i inne rzeczy po cenach przystępnych. Wiadomość: Goldfrajd, Łódź, ul. Pogonowskiego 13. 18

Lokale

DWUOSOBOWY pokój z wszelkimi wygodami, ładnie umeblowany z utrzymaniem do wynajęcia. Kościuszki 8, m. 8. 17

ODDAM pokój ładnie umeblowany z niekrepującym wejściem, z wszelkimi wygodami w eleganckim domu. Gdańska 28, m. 7 od godz. 3—6. 17

ŁADNE 5-pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami w czystym domu parter, od 1/7. do wynajęcia. Adres: P. O. W. 28 (dawniej nr. 6). Wiadomość u dozorcy. 17

7 POKOI z kuchnią, winda, wszelkie wygody do wynajęcia, Narutowicza 37, tel. 108-16, 111-79. 18

POKÓJ umeblowany dla solidnego pana do wynajęcia, P. O. W. 28 m. 12 od godz. 9-ej do 18-ej. 17

Maszty antenowe
z nowej 2 calowej rury
ściśle według przepisów
sprzedaje po cenach najniższych
ZAKŁAD ELEKTRO-MECHANICZNY
przy ul. LIPOWEJ 25
TEL. 267-19

DO WYNAJĘCIA mieszkania 2-pokojowe z kuchnią z wszelkimi wygodami w nowowybudowanym domu Senatorska 48 (róg Kilińskiego), dojazd tramwajami 0, 4 i 17. Informacje na miejscu 3—5. 14

LOKAL w śródmieściu Piotrkowskiej 110 metrów kwadratowych nadający się na skład i fabrykę. Oferta. Telefon 272-63.

Posady

WYCHOWAWCZYNI nauczycielka inteligentna z hebrajskim przyjmie posadę na wyjazd, chętnie w góry lub nad morze. Ewentualnie lekcje w Łodzi. Informacje tel. 164-96. 17

STUDENTKA (izraelitka) poszukuje kondycji lub lekcji na wakacje. Znajomość jęz. francuskiego. Specjalność: polski, matematyka, fizyka. Oferty sub „S. S.". 15

Rozmaite

DNIA 15 bm. zgubiono idąc Al. Kościuszki branzoletkę z maskotkami. Znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Al. Kościuszki 8 m. 5. 17

ZAGINAŁ na Pabianickiej ratlerek szary podpalany z długim ogonem. Odprowadzić za solidnym wynagrodzeniem Dygasińskiego 6/18. 18

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO następujące weksle, które unieważniam: 1) 100 wyst. Sz. Brauner płat. 20/9 w Sosnowcu zlec. S. Wiecznik; 2) 100 wyst. E. Hohensee płat. 15/8. w Chełmie zlec. B. Rawet. 3) 50 wyst. M. Offman płat. 5/8 w Bydgoszczy zlec. B. Rawet. 4) 120 wyst. St. Tomczak, płat. 20/8 w Łowiczu zlec. Sz. Mandel. 5) 160 wyst. C. Hohensee płat. 12/9 w Chełmie zlec. Sz. Mandel. 6) 78.— wyst. W. Dittrich płat. 18/9 w Łodzi zlec. R. Engel. 7) 100.—, wyst. St. Dymowski płat. 28/7 w Białej Rawskiej zlec. B. Rawet. 8) 200.— wyst. St. Krupot płat. 20/7. w Bolesławicach zlec. B. Rawet. 9) 50.— wyst. Kazimierczak płatn. 20/7. w Kleczewie zlec. B. Rawet. 10) 100.— wyst. Żychliński płatn. 14/7 w Gostyninie zlec. B. Rawet. 11) 100.— wyst. M. Finkelsztajn płatn. 20/8. w Wieruszowie zlec. B. Rawet. Weksle proszę oddać za wynagrodzeniem do firmy B. Rawet w Łodzi, Ogrodowa Nr. 3 lub prywatnie Południowa Nr. 4. 17

WAJNBERG - Dziwiecka Sura zagubiła kwit wydany przez Lombard w Łodzi.